

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 11
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 275 zł. miesięcznie, 825 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 311 zł. miesięcznie, 933 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 5.00 zł., do Gdańska 4.00 guld., do Niemiec 4.00 mk., do Francji i Ameryki 7.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 118.

BYDGOSZCZ, środa dnia 23 maja 1928 r.

Rok XXII.

Niemcy fabrykują mordercze gazy do przyszłej wojny!

Eksplozja zbiornika z fosgenem, który mógł uśmiercić pół Europy.

Ludność w popłochu opuściła Wilhelmsburg, spowity w gazy trujące.

Berlin, 22. 5. (tel. wł.) W Hamburgu na wyspie Laby eksplodował zbiornik zawierający około 12 mtr. sześć. fosgenu, ilość wystarczającą zupełnie do wytrucia ludności połowy Europy. Fakt fosgenowego wybuchu dowodzi, że magazynowany on był w stanie zgęszczonym, gdy tymczasem na podstawie zobowiązań wobec ententy mogli Niemcy fabrykować fosgen jedynie w stanie płynnym dla technicznych celów. Ofiarą katastrofy padli dwaj wędkarze i rodzina dozorczy. 15 osób zmarło, liczba chorych przekracza setkę. Wieczorem poniosł wiatr chmurę gazową nad dzielnicę Wilhelmsburg. Rozpoczęła się panika. Z Berlina przybyła misja ratunkowa z maskami gazowymi. Opróżniono szereg ulic i podmiejskich osiedli ze względu na niemożność uwolnienia ich od gazu.

Wyspa należała do firmy dr. Stelzenberg, która pracowała z Reichswehrą i innymi organizacjami, zajmującymi się stwarzaniem przemysłu chemicznego w Rosji na rachunek Reichswehry. Gdy przed pół rokiem ujawniono całą kom-

binację, ogłosiła fabryka konkurs i miała ulec likwidacji. Wczorajszy wybuch odsłonił mistyfikację. Katastrofa hamburska — wybuch najpotworniejszych gazów trujących — odsłania niecną robotę przysposobienia strasznej broni na wypadek wojny.

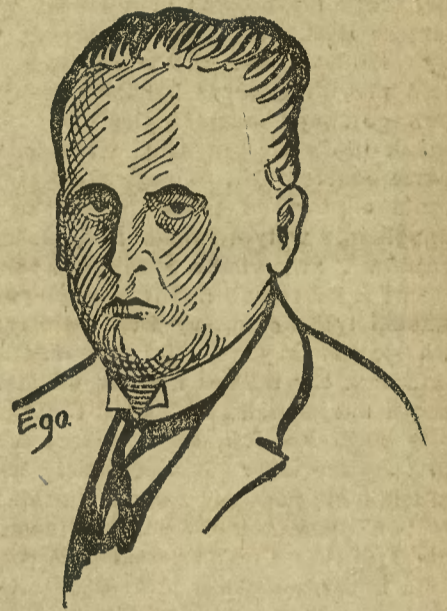
Dalsze szczegóły.

W składach fabryki chemicznej Hugona Stolzenberga w wolnym porcie Hamburga wybuchł tank, zawierający gaz fosgen, używany w czasie wojny do wypełniania granatów gazowych; granaty te znane były pod nazwą „granaty z żółtym krzyżykiem“. Gaz, który się wydobył z tanku, zaczął się szybko rozprzestrzeniać. Skutki katastrofy były straszne. Ludzie, znajdujący się w pobliżu, padli nieprzytomni na ziemię. Wśród robotników pracujących w składach, zapanowała panika. Zaalarmowana straż ogniowa próbowała zwalczyć niebezpieczeństwo wodą. Ztelefonowano do Berlina po maski gazowe i amoniak, a-

by przeciwdziałać gazowi. Wiatr, wiejący w kierunku Wilhelmsburgu, poniosł ze sobą falę gazową, tak, że w Wilhelmsburgu szereg osób został zatruty. Liczby ofiar zatrucia dotychczas nie można było dokładnie stwierdzić. W ostatniej chwili biuro Wolffa donosi z Hamburga, że do szpitala św. Jerzego dostarczono do 2-jej rano 32 osoby, z których większość jest zatruta niemal śmiertelnie. Policja nakazała opróżnienie ulic, położonych w bliskości katastrofy. Mieszkańcy zagrożonych okolic zostali umieszczeni w halach emigranckiego towarzystwa okrętowego Hapag.

Załoga Reichswehry z Lauenburga miała być wezwana na pomoc. W razie dalszego rozszerzenia się trującego gazu, ma ona przeprowadzić opróżnienie zagrożonych okolic. We wszystkich gospodarstwach chłopskich i mleczarniach w okolicy zarekwirovano wszystkie mleko, celem ratowania zatrutych. Dotychczas z pomiędzy zatrutych zmarło 5 osób.

Nowy wojewoda poznański.



Piotr hr. Dunin-Borkowski.

Piotr hr. Dunin-Borkowski, syn Jerzego i Elżbiety z hr. Łosiów, urodził się w roku 1890 we Lwowie. Studja gimnazjalne i uniwersyteckie ukończył również we Lwowie, poczem rozpoczął pracę literacką, którą kontynuował w czasie wojny. Rezultatem tym studjów, oprócz szeregu rozpraw i essayów, ogłoszonych w prasie, było większe studjum o twórczości Dostojewskiego. W czasie wojny hr. Dunin-Borkowski pozostał w swoim majątku Młynsku w pow. trębowelskim, przyczem podczas okupacji tej części kraju przez Rosjan, zdołał, dzięki energicznej postawie, opiekować się majątkiem nie tylko swoim, ale także i tych sąsiadów, którzy zmuszeni byli przed najściem wojsk rosyjskich opuścić swe siedziby. W chwili wybuchu rewolucji rosyjskiej, hr. Dunin-Borkowski staje na czele narodowej organizacji polskiej w tamtejszych okolicach i podejmuje szereg prób, aby ludność polską uchronić przed skutkami nawałnicy rewolucyjnej. Po roku 1918 rozpoczyna w dalszym ciągu pracę literacką i polityczną, ogłaszając wiele rozpraw zarówno w pismach lwowskich, jak i warszawskich. W r. 1920 wstępuje do wojska. Po służbie w wojsku przydzielony zostaje do sztabu 6 armji i obejmuje redakcję dziennika 6 armji. Właściwą rolą polityczną hr. Dunin-Borkowskiego rozpoczyna się z chwilą przewrotu majowego, kiedy to organizuje ziemiaństwo na nowych podstawach, tworząc Klub Pracy Zachowawczej i odgrywa naczelną rolę w Związku Ziemian. W sierpniu r. 1927 zostaje mianowany wojewodą lwowskim.

Hr. Dunin-Borkowski ożeniony jest z hr. Gołuchowską, córką Józefa Gołuchowskiego, brata Agenora, b. ministra spraw zagranicznych Austrii.

Polacy w Niemczech pozbawieni przedstawicielstwa parlamentarnego.

Katowice, 21. 5. PAT. „Katolik Polski“ donosi z Bytomia, że w niedzielnych wyborach do sejmiku pruskiego i parlamentu Rzeszy udział wyborców polskich był naogół słaby. Chociaż władze zapowiedziały, że będą zwalczać wszelki terror, to jednak postawa żywołów

nacjonalistycznych była tego rodzaju, że odstraszyła od głosowania wielu wyborców, zwłaszcza kobiet. Tym okolicznościom przypisać należy niekorzystny wynik dla Polaków w wyborach. Liczba bowiem głosów polskich spadła i nie osiągnęła przepisanej dla zdobycia man-

datu cyfry 40.000 głosów, wobec czego Polacy nie zdobyli żadnego mandatu ani do sejmiku pruskiego, ani do parlamentu Rzeszy. (Tak więc wczorajsza wiadomość nasza z Warszawy, że Polacy utrzymali swe mandaty, niestety nie sprawdza się. — Red.)

Urzędowe wyniki wyborów do parlamentu niemieckiego i sejmiku pruskiego.

Większość uzyskały stronnictwa lewicowe i środkowe.

Berlin, 22. 5. (tel. wł.) Do Reichstagu wybrano 489 posłów, z tych 283 (bez komunistów!) należą do partji lewicowych i umiarkowanych. Zdaje się więc, że większość ta stworzy nowy rząd na podstawie t. zw. wielkiej koalicji, do której weszli socjaliści, demokraci, centrum i partja Stresemanna.

Według Pata wyniki wyborów są następujące:

Ogłoszony został przez Biuro Wolffa tymczasowy urzędowy ogólny wynik wyborów do Reichstagu. W wyniku tym brak jest jednego obwodu z okręgu berlińskiego, podmiejskiego obwodu Reinickendorf. Ogółem oddano głosów 30.592.442 (przy ostatnich wyborach w dniu 7 grudnia 1924 r. oddano głosów 30.311.935).

Socjaliści otrzymali obecnie 9.111.438, poprzednio 7.886.261, zdobywając w ten sposób 152 mandaty (131);

niemiecko-narod. 4.359.586 (6.209.229) 73 mandaty (103);

centrum — 3.705.040 (4.120.936) mandatów 63 (69);

bawarska partja ludowa, która jest odpowiednikiem centrum na terenie bawarskim — 936.404 (1.135.131) mandatów 16 (19);

niemiecka partja ludowa, ministra Stresemanna 2.669.549 (3.051.332) mandatów 44 (51);

demokraci 1.492.899 (1.921.271) mandatów 25 (32);

partja gospodarza 1.391.133 (1.006.318) mandatów 23 (17);

grupa hannowerska — 3 mandaty (4);

hitlerowcy 806.742 (907.915) mandatów 12 (14);

komuniści 3.232.875 (2.711.829) mandaty 54 (45);

Związek Lenina — 80.057 — żadnego mandatu;

niemiecka partja chłopska 480.613 — 8 mandatów;

Landesbund — 199.491, mandaty 3 (poprzednio idąc razem z niemiecko-narodowymi miał 6 mandatów);

chrześc.-narodowa partja chłopska 770.100 — 10 mandatów;

partja „prawa ludu“ 480.978 — 2 mandaty;

partja saskiego ludu rolnego 127.633 2 mandaty.

Pozostałych 13 list państwowych nie otrzymało ani jednego mandatu. W tem mniejszości narodowe otrzymały przy wyborach do Reichstagu ogółem 70.752, jednak wskutek rozstrzelania głosów żadnego mandatu nie otrzymały.

Według zestawienia na podstawie powyższych wyników Reichstag liczyć będzie 489 posłów, czyli o 4 mniej, niż dotychczas.

*

Bedlin, 21. 5. PAT. Urzędowe wyniki tymczasowe wyborów do sejmiku pruskiego stwierdzają, że socjaliści zdobyli 136 mandatów — dawniej 114, niemiecko-narodowi 82 — dawniej 109, centrum w Prusach 69 — dawniej 81, partja centrum prowincji saskiej 3 — dawniej 0, niemiecka partja ludowa 40 — dawniej 45, komuniści 56 — dawniej 44, demokraci 21 — dawniej 27, partja gospodarza 21 — dawniej 11, hitlerowcy 6 dawniej 11, blok ludowo-narodowy tj. secesja reakcyjnego skrzydła dawnej frakcji hitlerowców w sejmie pruskim 2, Hannoverczycy 5, chrześcijańsko-narodowa partja chłopska 7, partja prawa ludu 2.

P. Devey w Grudziądzu.

Grudziądz, 21. 5. PAT. W towarzystwie p. wicewojewody dr. Seydlitz przybył tu dziś p. Devey, nasz doradca finansowy. Obaj panowie zwiedzili dokładnie wszystkie urządzenia miejskie, przyczem p. Devey kilkakrotnie podkreślił swoje zadowolenie. Gości oprowadzał i objaśniał udziałem prezydent miasta p. Włodek. Wieczorem p. Devey w towarzystwie p. wicewojewody opuścił Grudziądz. P. Devey objeżdża kraj celem poznania naszego życia gospodarczego.

Po wyborach w Niemczech.

Niedzielne wybory do Reichstagu i sejmiku pruskiego odpowiadają w swych wynikach ogólnym przewidywaniom. Nie przyniosły one żadnej niespodzianki. A więc wszystko poszło według programu. Zwyciężyła — jak to się dzieje zwyczajnie — dotychczasowa opozycja socjalistyczna, ponieśli klęskę nacjonalści, którzy w ostatnich latach rządili i wywołali oczywiście niezadowolone szerokie mas.

Do wyborów stanęło społeczeństwo w dotychczasowym układzie partyjnym. Fakt, że nie powstało nowe stronnictwo, świadczy o jednogłośnieści czy też może ubóstwie życia politycznego w Niemczech. Rzesza nie wydała „nowego człowieka”. Większość opinii publicznej (choć tylko 60%) grupuje się wciąż jeszcze dookoła starego bożyszcza wojny Hindenburga, który zresztą z czasem przybiera coraz bardziej cechy tytanicznego „papy” niemieckiego.

Jak ułoży się przyszła większość w parlamencie? Na to najważniejsze pytanie odpowiada prasa niemiecka jednogłośnie w tym sensie, że powróci do rządów t. zw. wielka koalicja z socjalistami jako teraz najsilniejszą partją. Chodzi tylko o to, czy większość rządowa się utworzy z udziałem partji Stresemanna czy też bez niej. W udziale tej partji nacjonalści widzą już teraz przyszły grób koalicji, gdyż mieszczańskie to stronnictwo z konieczności będzie musiało się poróżnić z socjalistami. Proiectwa nacjonalistów jednak mogą się nie spełnić. Ciekawą pod tym względem inną możliwość podaje „B. Z. am Mittag”, która stwierdza, że przy utworzeniu nowego Reichstagu możliwe jest teoretycznie utworzenie t. zw. koalicji wejmarskiej, która wiążąc socjalistów, demokratów, centrum i bawarską partję ludową dawałaby wystarczającą większość 255 głosów, nawet bez pomocy niemieckiej partji ludowej min. Stresemanna.

Jeżeliby ta kombinacja miała dojść do skutku, stałaby się bodaj aktualną kwestją ustąpienia ministra Stresemanna.

Jak nowa większość ustosunkuje się do Polski? Pytanie to interesuje nas oczywiście najbardziej. Otóż, należy przestrzegać przed optymizmem. Odczekajmy czynów i — pamiętajmy zawsze, że w walce z Polską wszystkie stronnictwa niemieckie znalazły się zawsze w braterskiej zgodzie mała, że socjaliści (Breitscheid, Hoersing, Grzejski) są również gorliwymi germanizatorami i propagatorami rewizji granic polsko-niemieckich jak nacjonalści. W.

Głosy prasy niemieckiej o wyborach.

Berlin, 21. 5. PAT. Cała prasa stołeczna w dłuższych artykułach omawia wynik wyborów. Większość dzienników w mniej więcej zdecydowanej formie liczy się z możliwością utworzenia wielkiej koalicji pod przewodnictwem socjalistów. „Lokal Anzeiger” otwarcie przyznaje, że straty niemiecko-narodowe przewyższają nawet najbardziej pesymistyczne przewidywania. Pocięta jest jednak nadzieja, że nowy Reichstag nie dotrwa do końca kadencji i nie umrze śmiercią naturalną.

„Berliner Tageblatt” wyraża przekonanie, że wobec wyników głosowania obecny gabinet Rzeszy poda się do dymisji już w ciągu dnia jutrzejszego. W końcu tygodnia prawdopodobnie przybędą do Berlina przywódcy wszystkich stronnictw, podjęcia jednak rokowań o utworzenie nowego gabinetu i nowej koalicji spodziewać się można, zdaniem dziennika, dopiero po Zielonych Świątkach. Dziennik twierdzi, że niemiecka partja ludowa, która dotychczas zajmowała stanowisko nieprzychylnie dla t. zw. wielkiej koalicji od niemieckiej partji ludowej do socjalistów, obecnie pod wrażeniem wyników wyborów jednak ma uważać wielką koalicję za jedyną możliwą w przyszłym Reichstagu większość. Nawet najbardziej nieprzychylnie dla koncepcji wielkiej koalicji ugrupowania zostały przekonane o konieczności sojuszu z socjalistami wobec niesłychanej klęski stronnictwa niemiecko-narodowego. W kołach tych wielkie wrażenie zrobił fakt, że w jednym z okręgów, w którym niemiecka partja ludowa uzyskała pewien sukces i przyrost głosów, był okręg hamburski, gdzie niemiecka partja ludowa należała do koalicji rządowej w parlamencie wolnego miasta Hamburga.

Reichstag zbierze się 10 czerwca.

Kiedy rząd poda się do dymisji?

Berlin, 21. 5. PAT. Półrządowo komunikują oświadczenie, że podawane przez prasę wiadomości, jakoby rząd Rzeszy miał podać się w ciągu dnia dzisiejszego do dymisji nie odpowiadają zupełnie prawdzie. Rząd bowiem pragnie poczekać na oficjalne ostateczne obliczenia. Poza tym rząd Rzeszy nie chce wywołać kryzysu przez podanie się do dymisji już obecnie, a poda się dopiero wtedy, gdy będą mogły być podjęte od razu rokowania o stworzenie nowego gabinetu. Stanie się to dopiero wtedy możliwym, gdy zbierze się Reichstag. Zebrania Reichstagu należy się spodziewać między 10 a 14 czerwca.

Pierwsze posiedzenie komisji polsko-litewskiej w Warszawie.

Warszawa, 21. 5. PAT. W poniedziałek 21 maja o godz. 5 po poł w gmachu Prezydium Rady Ministrów odbyło się pierwsze posiedzenie polsko-litewskiej komisji dla spraw ekonomicznych, komunikacyjnych i tranzytu. Posiedzenie zajął przewodniczący delegacji polskiej p. Szumlański, który po przyjęciu przez komisję porządku dziennego wygłosił przemówienie powitalne: „Z prawdziwą przyjemnością witam pana, panie przewodniczący, oraz członków delegacji rządu litewskiego, którzy przybyli do Warszawy dla rokowań z delegacją rządu polskiego. Na mocy uchwały konferencji królewieckiej zbiera się w dniu dzisiejszym komisja dla spraw ekonomicznych, komunikacyjnych i tranzytu. Zadaniem jej jest podjęcie prac nad konkretnymi problemami z dziedziny komunikacji oraz stosunków ekonomicznych między Polską a Litwą. Zdaję sobie sprawę, że zaczynające się narady komisji, obejmujące tak ważne a przytem różnorodne sprawy, będą

Proces „speców” w Moskwie.

Moskwa, 21. 5. PAT. Na początku dzisiejszego posiedzenia w procesie szachtyńskim, przewodniczący odczytał telegram niemieckiego związku metalowców, zawierający prośbę o dopuszczenie adwokata firmy A. E. G. w charakterze obrońcy montera Meiera, pracującego w zagłębiu donieckim, a obecnie znajdującego się na ławie oskarżonych pod zarzutem działalności kontrrewolucyjnej. Sąd odrzucił tę prośbę mimo, że ze strony prokuratora Krylenki nie było żadnego sprzeciwu. Decyzję swoją sąd umotywował tem, że dotychczasowi obrońcy dają oskarżonym Niemcom dostateczną gwarancję.

Moskwa, 21. 5. PAT. W procesie o działalność kontrrewolucyjną w zagłębiu donieckim rozpoczął się przewód sądowy. Jeden z głównych oskarżonych, inż. Berezowski, przyznał się do winy, oświadczając, że był członkiem grupy kontrrewolucyjnej, otrzymywał pieniądze od dawnych właścicieli kopalń i brał udział w szkodliwej dla kopalń działalności.

wymagały wyjątkowego wysiłku i dobrej woli z obu stron. Zapewniając panów, że ta dobra wola ożywia delegację polską i mając nadzieję zastać ją po stronie delegacji litewskiej, mam zaszczyt otworzyć posiedzenie komisji dla spraw ekonomicznych, komunikacyjnych i tranzytu”.

Na przemówienie jego odpowiedział przewodniczący delegacji litewskiej dr. Zaunius. Podziękował on za powitanie oraz rządowi polskiemu za miłe przyjęcie; w końcu wyraził nadzieję, że prace komisji doprowadzą do celu, którym jest osiągnięcie porozumienia w ramach rezolucji genewskiej i królewieckiej.

Warszawa, 22. 5. tel. wł. Podczas wczorajszego posiedzenia komisji polsko-litewskiej ustalono regulamin obrad. Przewodniczyć będą kolejno prezesi delegacji polskiej i litewskiej, prace komisji potrwać od 6 do 10 dni. Prawdopodobnie w czwartek przyjmą delegacje przedstawicieli prasy polskiej.

Waldemars o rokowaniach z Polską.

(PAT). „Vossische Ztg.” podaje w depeszy z Londynu wywiad, udzielony przez Waldemarsa przedstawicielom prasy o stosunkach polsko-litewskich. Premier Waldemaras miał oświadczyć, że wprawdzie w zakresie poprawy stosunków między obu krajami zrobiono nie-

zbyt wielkie postępy, to jednak jest rzeczą podatną, że obie strony wyraziły gotowość prowadzenia rokowań między sobą. Obecne rokowania zmierzają przede wszystkim do stworzenia modus vivendi (uregulowanie stosunków) między Polską a Litwą.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 22. 5. (AW.) Wczoraj wieczorem po całodziennym bytności w Sulejówku marszałek Piłsudski powrócił do Warszawy. Marszałek Piłsudski zajmuje w dalszym ciągu apartamenty w Generalnym Inspektoracie Sił Zbrojnych.

Warszawa, 22. 5. (tel. wł.) Ksiądz poseł Nowakowski ze Związku Ludowo-Narodowego składa w najbliższym czasie swój mandat, ustępując miejsca panu Puzyniance.

Szpieg Runicz wydalony z Polski.

Warszawa, 22. 5. (tel. wł.) Szpieg Runicz, którego aresztowano w Równem, zwolniony został wczoraj z warszawskiego aresztu policyjnego i dostawiony do granicy czeskosłowackiej.

Możliwość prowizorium budżetowego.

Warszawa, 22. 5. (tel. wł.) W kołach parlamentarnych krąży pogłoski, że rząd liczy się obecnie z możliwością nieukończenia przez parlament prac nad budżetem do dnia 1 lipca. Wobec tego może zająć potrzeba uchwalenia 1-miesięcznego prowizorium budżetowego na miesiąc lipiec.

Pojedynek burmistrza z majorem.

Lwów, 22. 5. (tel. wł.) Wczoraj odbył się we Lwowie pojedynek między burmistrzem Zamarstynowa, budowniczym Krygiewiczem a szefem wydziału bezpieczeństwa województwa lwowskiego majorem Rutkowskim. Starcie odbyło się na tle romantycznym. Przeciwnicy wyszli bez szwanku.

O zmianę nazwisk „hańbiących”.

Warszawa, 22. 5. (AW.) Do łaski marszałkowskiej wpłynął projekt ustawy Stronnictwa Chłopskiego o zmianę nazwisk „hańbiących”. Projekt przewiduje szybszą niż dotąd procedurę zmiany źle brzmiących nazwisk.

Stronnictwa włościańskie przeciw urzędnikom.

Warszawa, 22. 5. (tel. wł.) Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowym mają być zatwierdzone trzy projekty ustaw podatkowych. Przeciw tym projektom wypowiedzą się stanowczo wszystkie stronnictwa włościańskie. Ustalono już podobno, że projekty tych ustaw będą omawiane przez pełny Sejm nie w czasie obecnej sesji, lecz dopiero w jesieni. Ponieważ rząd uzależnia od tych podatków polepszenie bytu urzędników, sprawa ta ulegnie znowu bardzo znacznej zwłoczce, a urzędnicy, jak słychać, otrzymają na następny kwartał znowu tylko 15% dodatek.

Nowe przejścia dla polsko-niemieckiego ruchu kolejowego.

Warszawa, 22. 5. (tel. wł.) Na zasadzie polsko-niemieckiej konwencji kolejowej z marca 1926 r. otwarto z dniem 15 bm. dwa nowe przejścia dla polsko-niemieckiego ruchu kolejowego: Raczki — Zimochen i Sosno — Neumittelwalde.

Kardynał Kakowski w Paryżu.

Paryż, 21. 5. PAT. Prezydent republiki Doumergue wydał śniadanie na cześć bawiącego tu kardynała Kakowskiego. Na śniadaniu obecni byli: nuncjusz papieski, ambasador Chłapowski oraz szereg wybitnych osobistości polskich.

Z walk chińskich.

Szanghaj, 21. 5. PAT. Z Pekinu donoszą, że w ciągu dnia wczorajszego 400 żołnierzy japońskich zajęło dawny gmach poselstwa austriacko-węgierskiego. Przedstawiciel Japonii w Pekinie otrzymał od Czang-Tso-Lina propozycję, aby doprowadzić do rozejmu. Jeśli Japonja skłonna będzie do złagodzenia konfliktu, wówczas Czang-Tso-Lin gotów jest wycofać się do Mandżurji.

Waldemaras w Londynie przyjęty będzie przez króla.

Londyn, 21. 5. (PAT) Bawiący tu premier litewski Waldemaras odwiedził dziś w Foreign Office sir Austen Chamberlaina. Jutro Chamberlain wyda na cześć Waldemarasa śniadanie w zarządzie izby gmin. W czwartek dn. 24 bm. Waldemaras przyjęty będzie na audjencji przez króla Jerzego.

Rewolta w kościele hodurym w Jarocinie.

W „Gazecie Jarocińskiej” czytamy: Ze źródła wiarogodnego otrzymujemy wiadomość, że Gruszczyński, prezes kościoła hodurym w Jarocinie, wniósł dymisję. Z chwilą tą należy oczekiwać, że sekta hodurymców po zgubie tak wybitnego organizatora znajdzie się na rozdrożu i zginie z terenu jarocińskiego. Jak pogłoski krąży, odbył się w niedzielę ubiegłą sąd honorowy hodurymców nad Bukowską, którą dotknęła ciężka kara wyklęcia z kościoła hodurymców. W obronie jej pono hodurymiec Zawadzki z Bydgoszczy w tych dniach zjedzie do Jarocina, aby położenie krytyczne zażegnać.

Pod Smetowem zamordowano 70-letniego starca.

Pod powyższym tytułem donosi „Pom. Kurjer Ilustrowany”: Ub. niedzieli dnia 20 bm. przed południem wyszedł na jaw sensacyjny mord rabunkowy, dokonany na 70-letnim staruszku, handlarzu bydła.

Oto dwóch rybaków wyłowilo zwłoki ofiary w jeziorze oddalonym od Smetowa o 20 min. drogi. Haczyk wędkę jednego z rybaków zaczepił o marynarkę topielca, który w ten sposób został wyciągnięty na brzeg. Przy nieszczęśliwym starcu znaleziono jeszcze około 7 zł gotówki. W kieszeniach piaszczą były kamienie, umyślnie powkładane przez morderców w celu szybkiego zatopienia ofiary.

Straszliwego mordu musiano dokonać niedawno, gdyż twarz handlarza była jeszcze pokrwawiona czarną, zastygłą krwią. Ofiara mordu pochodzi podobno z Gdańska niej. Glock.

Mordercy dokonali ohydny czynu sądząc, iż znajdą większą sumę pieniędzy przy handlarzu. Przez pozostawienie w kieszeni Glocka 7 zł chcieli oni upozorować samobójstwo.

Podobno policja jest już na tropie morderców. Szczegóły trzymane są w tajemnicy ze względu na toczące się śledztwo.

Kto wygrał na loterii?

— W drugim dniu ciągnięcia I klasy 17 loterii państwowej, główne wygrane padły na numery następujące:

35 000 złotych na nr. 7513.
2 000 zł na nr. 144407.
Po 1 000 zł na n-ry: 1748j 143371.
Po 500 zł na n-ry: 102258 110613 111932.
Po 400 zł na n-ry: 102119 116031.
Po 300 zł na n-ry: 19767 25137 39547 52740 79465 143064.
Po 200 zł na n-ry: 3237 9896 19162 25244 26709 38253 41340 46720 47808 50717 63983 65696 69727 79463 116040 122664 123075 129492 136850 146672 149561 149877.
Po 150 zł na n-ry: 5334 5861 6406 12502 12681 13921 15764 17808 18097 18809 19006 19077 19625 19642 20730 24676 25529 25997 27346 27931 28271 31067 31997 32015 37507 41671 42471 43435 45869 47121 49641 52645 52811 54327 59107 62196 64689 65467 66834 67245 69200 69549 77186 77262 79984 80112 80595 86634 88747 89045 90942 92011 92220 93637 93693 94978 96304 98494 98967 102853 105172 105576 109839 113356 116529 118048 118176 119135 120423 123010 123281 126232 128013 128489 129056 30527 131571 131785 132183 135744 137474 141002 142531 144052 145895 151047 153293 153567 154202 154373 154711 154750.

Zatruwanie narodów przez żydowski monopol filmowy.

II.

Dyktatura żydowska w przemyśle filmowym i jej skutki. — Filmy stawiające żydów. — Demoralizacja społeczeństw chrześcijańskich jest zadaniem akcji żydowskiej. — Istota demoralizacji. — Filmy są jednym ze środków demoralizacji. — Jak się bronić? — Filmy bolszewickie.

Na zebraniu międzynarodowej wyższej rady żydowskiej, w Krakowie, w 1840 r., wielki działacz i filantrop żydowski Montefiore (nazywał się w rzeczywistości Blumenberg) wypowiedział następujące słowa: „Dopóki nie będziemy mieli w swych rękach gazet całego świata, aby narody oszukiwać i баламucić — dotychczas nasze panowanie pozostanie tylko urojeniem (Hirngespinnst)”. Słowa te mogłyby mieć całkowite zastosowanie także do widowisk świetlnych (kinematografów). Od chwili, kiedy były wypowiedziane, podbój prasy zrobił wielkie postępy; dzisiaj gazety i agencje telegraficzne są już przeważnie w posiadaniu lub pod kierunkiem żydów. Taki sam los spotkał i kinematografię; tylko podbój ich dokonał się w przyspieszonym tempie, w przeciągu ostatnich kilkunastu lat.

Jest to nowym dowodem czujnego zmysłu praktycznego żydów, oraz ich przezornej celowej polityki, że odrazu zrozumieli doniosłe znaczenie wynalazku obrazów świetlnych; eksploatację wynalazku zagarnęli w swoje ręce, stwarzając dla siebie jednocześnie źródło ogromnych dochodów i potężne narzędzie rozległej propagandy, odpowiadającej zamierzeniom i celom żydostwa. Wpływy bowiem kinoteatrów uzupełniają wpływy prasy; gazety oddziałują na względnie ograniczoną liczbę ludzi, mniej lub więcej wykształconych, widowiska świetlne — na szerokie tłumy, bez ograniczenia, bo łącznie z analfabetami, młodzieżą i nawet dziećmi.

Obecna sytuacja w przemyśle filmowym może być określona jako **dyktatura żydowska**; 90 proc. produkcji filmowej całego świata pochodzi z wytwórni żydowskich i takich procent

ogólnej liczby kinoteatrów jest w rękach żydów. **Syndykat amerykański (żydowski)** rozporządza wielkimi kapitałami i mając w samej tylko Ameryce dziesiątki tysięcy odbiorców, może produkować wspaniałe kosztowne filmy; posiadając przytem doskonałą scentralizowaną organizację, jest teraz wszechwładnym panem na rynku filmowym. **Przedsiębiorstwa filmowe w krajach Europy** (t. zw. „wolne”) nie mogą wytrzymać konkurencji z Syndykatem i dla ratowania swej egzystencji, poddają się mu, zawierają z nim umowy, obowiązujące do wyświetlania narzuconych im filmów i **płacą syndykatomu za wynajem filmów milionowe sumy**. W takich warunkach rozwój krajowego przemysłu filmowego jest wielce utrudniony.

Charakterystycznym, chociaż nie najważniejszym następstwem opanowania przemysłu filmowego przez żydów, jest **filosemicki charakter wyświetlanych obrazów**; żydzi nie są nigdy przedstawiani w nich, ani ze śmiesznej, ani z ujemnej strony. Przeciwnie, czy to w obrazach historycznych, czy też w obrazach z życia współczesnego, żydzi występują zawsze jako **typy dodatnie**: szlachetni bohaterowie, lub niewinne ofiary przemocy. O wadach żydów filmy zamilczają, ale nie oszczędzają wad i śmieszności aryjczyków; podobnie dzieje się i w prasie, znajdującej się pod wpływami żydowskimi: ostro krytykuje się instytucje „gojów” i nawet religię chrześcijańską, ale nie dotyka się wierzeń i zabobonów żydowskich; byłoby to uważane za brak tolerancji. Żydzi pod tym względem są bardzo drażliwi; oto świeży przykład (podany w Jüdische Pressecentrale” Zurich N 424). Znany film

„**Król Królów**”, z życia na ziemi Chrystusa, wywołał w Ameryce **silne protesty ze strony żydowskiej**, albowiem w filmie tym żydzi, zgodnie z prawdą, przedstawieni są w świetle niekorzystnym. Z powodu protestów, prezes amerykańskich producentów filmowych, Will Hays (b. minister poczty) zwołał w New-Yorku zebranie członków związku z udziałem przedstawicieli amerykańskiej loży masonskiego zakonu żydowskiego B'nai B'rith, i na zebraniu postanowiono utworzyć **komitet cenzuralny**, który, pod przewodnictwem zakonu B'nai B'rith, czuwać będzie, aby w produkowanych filmach nie było scen, obrażających uczucia żydowskie lub budzących w widzach, w jakikolwiek sposób, niechęć do żydów.

Nie wydaje się też przypadkiem, a jest przedziej skutkiem wpływów żydowskich, fakt następujący. W wyświetlanym niedawno filmie „**Huragan**” z powstania 63-go roku produkcji krajowej, przedstawiony jest **tylko dodatni typ żyda** - karczmarza, ostrzegającego dwór polski przed najściem żołdactwa rosyjskiego, a niema żydów — było ich w rzeczywistości niemało — którzy denuncjowali powstańców i naprowadzali wojska rosyjskie na ich kryjówki. Tymczasem, w filmie tym mamy przedstawione, niestety zgodnie z prawdą historycz-

ną, dwa typy włościan: jeden ofiarny patriotyczny, porzuca rodzinę i idzie do powstania; drugi ujemny, dla obiecanej przez rząd rosyjski nagrody, zdradza i wydaje powstańców. Taka podwójna miara daje do myślenia.

Ważniejszym od filosemickiego odcienia jest **charakter niemoralny wielu wyświetl. filmów**. Jest to rzecz powszechnie znana; przeciw zarzynie duchowej, jaką szerzą złe filmy, podejmuje się we wszystkich krajach głosy ludzi, poważnie zapatrujących się na życie i myślących o przyszłości; ale, jak pisze Ford w swej książce: „**Żyd Międzynarodowy**”, nie dociera się do źródła zła, a **źródło to, jego zdaniem, kryje się w ogólnej akcji żydowskiej**, w opanowaniu przemysłu filmowego przez żydów. W takim ujęciu sprawy, walka z trucizną duchową i brudem obyczajowym filmów staje się jednym z fragmentów obrony przeciwrozkladowej działalności żydostwa.

Istotnie, nieszczęściem zarówno samych żydów, jak i narodów, wśród których żyją, jest to, że **żydzi, jak-by pod przymusem swej natury, szerzą wszędzie i zawsze demoralizację**. Uczy ich tego talmud, a protokoły mędrców Sjonu podniosły demoralizację aryjskich społeczeństw do znaczenia doktryny, idei przewodniej żydowskiej; jest to zresztą zrozumia-

Największym dziennikiem Pomorza

jest DZIENNIK BYDGOSKI

Żywo redagowany

stał się pismem popularnym

Przy odnawianiu przedpłaty na czerwiec pomyślcie, Sz. Czytelnicy, też o tem, aby zaprenumerować „Dziennik Bydgoski“ **dla znajomych.**



Dr. Młczyński Jarosławski.

(70)

Tajemniczy chemik.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

Jakiegokolwiek mogłyby zdarzyć się jeszcze przeszkody, musiał być przygotowany na pokonanie wszystkich. Obawiał się najwięcej może o kobiety, nie dlatego, żeby przypuszczał, że go zdradzą, ale kobietom zasadniczo nigdy nie wierzył. Ostatnią, której wbrew swoim przekonaniom zaufał, Janette, przecież postępowaniem swoim dała najlepszy tego dowód. A jednak, jeżeli mu o kogoś jeszcze w całej tej sprawie chodziło, to właśnie o nią. To też z tłumionym niepokojem oczekiwał chwili, kiedy wreszcie znajdzie się z nią za strefą osiągalności jemu wrogich, a jej sprzyjających wpływów.

Wprawdzie ten młody wywiadowca Kublik został unieszkodliwiony, ale przecież na wolności znajdował się jego przyjaciel, Pretowicz i... działał.

Krascow zacisnął zęby i uśmiechnął się zjadliwie na myśl, jakiego to ma jeszcze figla spletać sprytnemu komisarzowi.

Pozatem od wykonania swoich planów nie mógł odstąpić. Długotrwała, pełna poświęcenia się i mozolna pra-

ca musiała być wreszcie wykonana, nawet wtedy, kiedy ten przesładowany go już od tak dawna Pretowicz znajdował się tuż, tuż za nim. Ale Pretowicz, pomimo całego swego sprytu o jednym nie mógł wiedzieć: nie znał przeznaczenia niewielkich blaszanek, jakie widział niewątpliwie w podziemiu i do powstania których w znacznej mierze, pracując jako laborant 3.72 pod kierownictwem tajemniczego chemika, się przyczynił. O ich tajemniczym przeznaczeniu wiedział tylko Krascow i baron Goettingen... I ta okoliczność napędziła go tryumfującą pomimo wszystko mocą. Chwał wszystkie blaszanki ekspedjował i musiał dotrzeć na miejsce, skoro w ciągu całego dnia nie nadeszły znikąd alarmujące zawiadomienia.

Był to ostatni, poważny atut w rękach Krascowa w grze z Pretowiczem i ten atut musiał wygrać, chociażby za cenę życia.

„Tak, za cenę życia nawet — powtórzył sobie twardo Krascow i zastrzegł się z jakąś nie dającą się przeanalizować ściślejszą słabością: — byleby tylko przytem nie była narażona ta cudna dziewczyna... Janette”.

I w tem właśnie głównie leżało źródło niepokoju starego profesora chemii.

Nie chodziło mu o siebie przy wykonywaniu niebezpiecznego aktu zemsty, nie chodziło mu o siebie przy wykonywaniu włożonego nań, a ra-

czej dobrowolnie przyjętego na siebie obowiązku akcji wrogiej w stosunku do państwa, w którym przebywał, ale boleśnie kurczyło się serce szpiega, wyrotowego działacza i zbrodniarza prawie na samą myśl tylko, że ta, w której odnowiła się wielka, nieszczęśliwa miłość lat jego dawnych, mogłaby być narażona...

A jednak ryzykował?

Niestety, Krascow bez ryzyka nie mógł żyć, tak jak nie może żyć bez wody ryba.

Zbliżający się też ku granicy Polski z Wolnem Miastem Gdańskiem, Krascow, miał takie uczucie, jakie miewa wielki gracz, który postawił ostatnią stawkę, zdążając do rozbitcia wielkiego banku. Tym niepokojem gracza Krascow był w tej chwili zemocjonowany do tego stopnia, że nawet nie odważył się spojrzeć na Janette.

W dali mignęło światło i wpadło prawie natychmiast w strugę blasków reflektorowych Buick'a.

Krascow poprawił się na siedzeniu. Rewolwer trzymał w pogotowiu. Odwrócił się do Chwata jakby go chciał zapytać, czy również to samo uczynił. Chwał skinął głową przytakująco.

Auto wpadło pomiędzy dwie wielkie budki celników i zatrzymało się zdyszane przed opuszczonym szlabanem.

Naprzeciwko niego jakby z pod ziemi wyrosli naraz celnicy.

Krascow wyskoczył z samochodu i stanął przed nimi.

— Jestem naczelnik policji politycznej, Pretowicz. Nie wątpię, że panowie mnie znają. Panowie odebrali tu moje zlecenia?

Poruszenie nastąpiło pomiędzy strażnikami celnymi. W tejsze chwili wysunął się z ciemności policjant, a skłoniwszy się, oznajmił służbowo:

— Tak jest, panie komisarzu. Do tej pory jednak żadne auto ze zbiegami jeszcze nie przejeżdżało.

— Jako?! — porwał się Krascow. — Pan mówisz, że nie przejeżdżało?! Wszak nie dalej jak przed godziną dopędziliśmy ich i jużbyśmy ich ujęli, gdyby nie podła kiszka, która pękła nam... Rzucili nam tłuczone szkło pod sam nos...

— Panie komisarzu do tej pory jednak...

— Ależ to shocking! Gdzież są ci bandyci? Przecież tu niema żadnej drogi prowadzącej w bok?

— Istnieje tylko ta najkrótsza komunikacja z Gdańskiem... — niepewnie wyjaśniał speszony policjant. — A pan komisarz telefonował, że oni do Gdańska...

— Panie komisarzu — odezwał się z auta Chwał — czy pan jednak nie przypuszcza, że ta sprytna paczka gdzieś przed Tczewem wsiadła do pociągu?

Krascow zrobił mine nagłe przelomionego poddaną mu myślą.

(Ciąg dalszy nastąpi)

tem: demoralizacja osłabia społeczeństwa pod każdym względem i opanowanie ich wtedy staje się łatwiejszym; potwierdzających przykładów daje historia nie mało. **No czem demoralizacja polega?** Na zachęcaniu ludzi, w ten lub inny sposób i przyuczaniu ich do lekceważenia i łamania praw Bożych i ludzkich; cel ten się osiąga przez wpajanie w umysły i serca ludzkie pojęć materialistycznych, oraz uczuć egoistycznych, a podkopywanie ideałów, wiary w Boga, w nieśmiertelność duszy ludzkiej i przez tępienie uczuć religijnych. Nikt nie zaprzeczy, że **złe filmy** robotę taką robią i w tłumach widzów, w sposób ponętny i przystępny, **zaszczeplają jad demoralizacji.**

Bronić się trzeba przeciw truciznie, jaka w tłumy płynie ze złych widowisk świetlnych; jest to **obowiązek rządu i społeczeństwa.** Jeżeli rząd rozciąga kontrolę nad artykułami spożywczymi, jeżeli wydaje przepisy sanitarne i ustanawia kwarantanny przeciw rozmaitym epidemjom — to również ma prawo i obowiązek **stawić tamę przed szerzeniem się zarazy duchowej** i ochraniać obywateli przed brudem i chorobami moralnymi. Handel kokainą jest zabroniony, jakkolwiek jest to pewne ograniczenie wolności, gdyż kokainę ludzie kupują dobrowolnie; tak samo winno być zabronione wyświetlanie filmów, szkodliwych moralnie i społecznie, chociaż pewne grupy publiczności mogą znajdować w nich upodobanie i żądać ich dla siebie. **Ścisła cenzura filmów** ze strony władz rządowych, jest koniecznością, ale powinna być wykonywana przez urzędników, stojących na wysokości tego ważnego zadania. Jednocześnie i samo społeczeństwo powinno **reagować przeciw filmom niemoralnym;** uczciwa prasa powinna przed nimi ostrzegać a publiczność je bojkotować. Przytoczyć tu należy, że w Anglii, został złożony do Izby Gmin wniosek o zupełnym zakazie wwozu filmów amerykańskich, jako przedstawiających **wielkie niebezpieczeństwo kulturalne;** wniosek ten jednocześnie ma na celu **ochronę krajowego przemysłu filmowego** przed konkurencją amerykańską.

Na gruncie bydgoskim zasługuje na uznanie i poparcie **inicjatywa Domu Katolickiego przy parafii św. Trójcy,** który w swem kinie wyświetla odpowiednio dobrane filmy.

Na zakończenie parę słów o **filmach bolszewickich.** Rząd sowiecki, na wielką skalę, korzysta z obrazów świetlnych dla propagandy komunistycznej, a przede wszystkim **antyreligijnej.** Kina są zakładane po całej Rosji, nawet po wsiach; z reguły cerkwie zamienia się na kinoteatry. Dążąc do zrewolucjonizowania świata, Sowiety produkują **filmy rewolucyjne także na eksport;** w Berlinie, dla ich rozpowszechniania utworzyło się osobne towarzystwo handlowe „Derufa” (Deutsch-Russische Film-Alliance Aktien Gesellschaft), pod kierunkiem żyda, nazwiskiem Szklarz. Dotychczas wyświetlanych jest w Europie kilka takich filmów: „Burjaki nad Wołgą”, „Książ Potiomkin”, „Czarna Niedziela” i inne. Rząd sowiecki w dalszym ciągu polecił żydowi Eisensteinowi, pod kierunkiem komisarza oświaty Łunaczarskiego, przygotować cały szereg filmów z rewolucji rosyjskiej 1917 r. Oczywiście filmy bolszewickie **podniecają nienawiść klasową, sławią gwałty rewolucyjne** i są dla społeczeństw chrześcijańskich, dążących do praworządności i porządku, tak samo szkodliwe, jak niemoralne filmy amerykańsko-żydowskie.

M. L.

Wielkie oszustwo na 2 miliony zł.

Poszkodowanych jest kilka firm łódzkich.

Przez szereg lat na terenie miasta Łodzi była czynna firma pod n. Menachem Bornshtein, posiadająca swe składy fabryczne przy ulicy Piotrkowskiej, fabrykę zaś i tkalnię bawełnianą przy ul. Nowo-Cegielnianej.

Firma wyrabiała w wielkiej ilości towar bawełniany, który rozchodził się po całej Polsce, a z biegiem czasu znalazł odbiorców zagranicą.

We wrześniu ub. roku, właściciel firmy Menachem Bornshtein wyjechał w celach kuracyjnych do Włoch, gdzie do obecnej chwili przebywa. Wyjeżdżając zagranicę, Bornshtein, obdarzając prokurą brata swego Arona, złożył nań jednocześnie obowiązki dyrektora firmy.

Aron Bornshtein prowadził przedsiębiorstwo w ten sposób, że po pewnym

czasie w firmie ogłoszono upadłość. Pewnego dnia urząd śledczy został powiadomiony, że firma ta wystawiła szereg fikcyjnych weksli, którymi pokrywała swe zobowiązania.

Jako dowód rzeczowy złożono szereg weksli, które firma płaciła kupcom za przedę. Poszkodowanymi firmami okazały się: Widzewska Manufaktura, firma francuska „Lionnel” oraz szereg mniejszych firm.

Po dochodzeniu okazało się, że firma winna jest 2 miliony złotych. Wobec takiego stanu rzeczy Aron został aresztowany i osadzony w areszcie.

Wypadek ten uczynił wielkie wrażenie w sferach kupieckich Łodzi.

Nie wdawaj się z „kombinatorami”

Dlaczego dr. Tennenbaum w Jarosławiu popełnił samobójstwo?

Z Jarosławia donoszą o śmierci samobójczej miejscowego adwokata dr. Arnolda Tennenbauma. Tennenbaum miał paść ofiarą łatwości, dając się podejść jednemu ze swych klientów.

Mianowicie kupiec jarosławski Szeffrig, właściciel sklepu z zabawkami, nie chcąc zaspokoić swych wierzycieli, podpalił skład, by w ten sposób uzyskać premię asekuracyjną. Gdy mu się to nie udało, gdyż pożar wczas ugazzone, Szeffrig za pośrednictwem adwokata Tennenbauma ogłosił upadłość i podsta-

wił sfingowanych wierzycieli, którzy w pierwszym rzędzie zabezpieczyli się na jego majątku tak, że prawdziwi nie mogli nic już otrzymać.

Poszkodowani wierzyciele, stwierdzili oszustwo, donieśli o tem prokuratorji. Na skutek dochodzeń wyszedł nakaz aresztowania zarówno Szeffriga jak i Tennenbauma. Szeffrig zbiegł. Tennenbaum otrzymawszy pismo z nakazem aresztowania, popełnił samobójstwo, strzelając do siebie z rewolweru.

Wiadomości z kraju.

Znowu masowe aresztowania w szeregach komunistów.

W wyniku obserwacji oraz szeregu rewizyj na terenie województwa kieleckiego u osób podejrzanych o uprawianie agitacji komunistycznej dokonano ostatnio licznych aresztowań w Kielcach, Jędrzejowie, Sławkowie, Będzinie i Sosnowcu. Dotychczas aresztowano 23 osoby. Wszyscy aresztowani, którzy są przeważnie członkami Związku Młodzieży Komunistycznej, przyznali się do uprawiania działalności komunistycznej. W Sosnowcu i Będzinie aresztowano 4 osoby.

Spawa ordynata Bispinga ciągle jeszcze pokutuje.

W Grodnie rozpatruje się obecnie sensacyjną sprawę ordynata Bispinga. Ordynat Bisping oskarżony jest o zabójstwo z premedytacją, o podpalenie wsi oraz o pobicie szeregu osób. Czynów tych dokonał Bisping na tle wypadków w pierwszych dniach niepodległości Polski. Wówczas odgrywał on pewną rolę przy zaprowadzaniu ładu i porządku na terenie grodzieńszczyzny. Sprawę tę rozpatrywać będzie na sesji wyjazdowej wileński sąd apelacyjny.

Cyrk warszawski idzie śladem berlińskiego Buscha.

W gmachu cyrku warszawskiego rozpoczyna się niebawem przedstawienia dramatu Lewika, p. t. „Golem”, w specjalnem opracowaniu dla scen polskich Andrzeja Marka. Ma to być widowisko o szerokim rozmachu, na wzór widowisk Reinhardta w cyrku Buscha. Arena cyrku uległa w tym celu gruntownej przebudowie, oryginalne dekoracje t. zw. „sceny narastającej”, oraz kostjumy maluje artysta-malarz Andrzej Proszko.

Zbrodnicy nauczyciel.

Aresztowany został w miejscowości Boleckiszki, pow. lidzkiego, nauczyciel miejscowej szkoły powszechnej Mendlich pod zarzutem zniewalania małoletnich dziewczynek, uczęszczających do szkoły. Mendlich jest człowiekiem żonatym i ojcem dwojga dzieci. Zgwałcił on 6 dziewczynek w wieku od 12 do 14 lat. Przepięstwo jego zostało zupełnie przypadkowo wykryte. Ujawnienie tej sprawy wywołało niezwykle oburzenie wśród miejscowej ludności, która zdemolowała całkowicie mieszkanie zbrodniarza.

Wojewoda białostocki osobiście bada stan sanitarny nieruchomości.

Na skutek zarządzenia wojewody białostockiego K. Kirssta jako nadzwyczajnego komisarza do walki z epidemjami 64 urzędników województwa i starostwa białostockiego rozpoczęło lustrację stanu sanitarnego podwórzy, sklepów, piwnic, ustępów i śmietników wszystkich nieruchomości na terenie miasta Białegostoku. W tych dniach wojewoda dokona osobiście rewizji stanu sanitarnego nieruchomości. Za uchybienie przepisom sanitarnym wymierzone będą obecnie bardzo surowe kary.

Stanął w obronie ojca.

Nieznani dotąd bandyci zakatowali go na śmierć.

Jak donosi „Nowy Kurjer”, w Leśniczówce pod Poznaniem na przechodzących pp. Bartkowiaków (ojca z synem) napadło kilku nieznanych drabów, którzy w niemiłosierny sposób zaczęli katować ojca. Gdy p. Władysław B., student uniwersytetu stanął w obronie swego ojca, bandyci rzucili się na niego i okrutnie pobili go, zadając mu szczególnie ciężkie rany w głowę tak, że padł bez przytomności.

Resztkami sił trzymający się na nogach ojciec pobitego przywołał przejeżdżającego obok samochód, którym odwieziono pobitego studenta do szpitala miejskiego.

Jak się dowiadujemy, ofiara napadu, nie odzyskawszy przytomności, zmarła w szpitalu miejskim. Dochodzenia policyjne dotąd nie ujawniły sprawców napadu.

Śmierć przy grobie męża.

Wstrząsający wypadek na cmentarzu żydowskim w Warszawie.

Ośmioletni Dawid Rozenberg w Warszawie zachorował na zapalenie ślepej kieszki. Zaszła konieczność dokonania operacji. Umieszczono go w szpitalu na Czystem.

Babka chłopca, 58-letnia Rojza Nizenholc postanowiła udać się na cmentarz, by odprawić modły przy grobie zmarłego w r. 1917 małżonka, Szyi Nizenholca. Wzięła ze sobą córkę Jospę oraz zaprosiła słynnego z nabożności „szamesa”, Mordkę Broneta.

Była godzina 7 rano, gdy na cmentarzu rozległ się płacz kobiet. Matka i córka zawodziły rozpacznie, szarpiąc się oburącz za włosy. „Szames” śpiewał pieśni hebrajskie, na krzyki nie zwracał uwagi.

Po skończeniu psalmów, skinął na

pożegnanie głową i odszedł wolnym krokiem. Nie zdążył dotrzeć do bramy cmentarza, gdy nagle stała się rzecz straszna. Kamienny nagrobek Szyi Nizenholca pękł z hukiem, a ogromny odłam przysięgnął rozmodloną babkę.

Usłysawszy hałas, „szames” zawrócił i, widząc co się dzieje, zaczął wywracać ratunku. Nadbiegła pomoc. Kamień odsunięto, ale mimo to Nizenholcowa przed przybyciem Pogotowia zmarła. Zwłoki przeniesiono do kancelarji przy zarządzie cmentarza.

Wkrótce na miejsce wypadku zgromadziły się kilkudziesięcne tłumy. Wyrażono zabobonne przypuszczenie, że Nizenholcowa zapomniiała pójść przed modlitwą do rytualnej kąpieli, wskutek czego nastąpiło nieszczęście.

Ścigany złodziej schronił się do kancelarji adwokackiej.

Przemyski, w maju.

Znany na bruku przemyskim złodziej kieszonkowy Chamielec, wykradł jednemu z przechodniów portfel z gotówką. Poszkodowany rozpoczął przy pomocy przechodniów energiczny pościg, przed którym Chamielec wbiegł do bramy domu przy ulicy Franciszkańskiej, a stamtąd na drugie piętro, gdzie bez pukania wszedłszy do kancelarji adwokackiej, uśladł sobie jak najspokojniej, zajmując miejsce między klientami.

Wywiadowca policyjny, który od początku nastawał Chamielcowi na pięty, nie dał jednak za wygraną i czekał w kamienicy ukryty tak długo, aż sprytny kieszonkowiec opuścił biuro adwokata, poczem go aresztował i zaprowadził do komisariatu policyjnego. Chamielec ociągał się nieco, ale potem przewyciężył swoją zawodową niechęć do policyji i ruszył w drogę ku nieklamanej uciezce licznie zgromadzonej publiczności. Skradzionych pieniędzy jednak przy Chamielcu już nie znaleziono.

Pensja za „Virtuti Militari” jest płatną już od 15 kwietnia.

Ministerstwo skarbu zawiadamia, że pensja orderowa, przypadająca poszczególnym kawalerom orderu „Virtuti Militari” za rok 1928 ma być wypłacona jednorazowo w pełnej wysokości w terminie od 15 kwietnia 1928 r. Wypłata dla osób nie będących w czynnej służbie wojskowej lub niezajętych w instytucjach wojskowych, powinna nastąpić w kasach skarbowych na podstawie wykazów, które nadesła izbom skarbowym Kapitału Orderu. Wydatki z tytułu dokonywanych wypłat pensji orderowej za rok 1928 obciążą kredyt \$ 1 dz. 3 części 19 prowizorium budżetowego na I kwartał 1928/29, otwarty na rachunku Centralnej Księgowości Ministerstwa Skarbu.

Asygnacje wydziałów rachunkowych szefostw intendentur D. O. K., wydziału rachunkowo-budżetowego Szefostwa Intendentury Korpusu Ochrony Pogranicza oraz wydziału rachunkowego ministerstwa spraw wojskowych, wystawiane w celu uskutecznienia powyższych wypłat, powinny być honorowane bez uprzedniego otwierania kredytu.

Zjazd uchodźców z Prus Wschodnich.

Zwołany przez p. Wilhelma Małaszewskiego, byłego działacza plebiscytowego w powiecie Olecko (na Mazurach), zjazd uchodźców i optantów z Prus Wschodnich, ściągnął do Grudziądza 100 osób.

Przewodniczył zjazdowi, na życzenie ogółu, p. W. Szulca, dawniejszy skarbnik Rady Ludowej na Warmji i wydawca „Polnische Nachrichten“ w okresie plebiscytowym. Protokół pisał p. Jeliński, ławnikami byli pp. Lingnau i Kolakowski.

Niektórzy mówcy uskarżali się na swą niedolę w Polsce. Oszczędności, złożone w bankach stracili przez dewaluację. Wielu rolników, mimo zabiegów i starań, nie otrzymało ziemi ani przyobiecanych pożyczek na zagospodarowanie. Dawniejsi „gburzy“ (gospodarze) pracują jako robotnicy rolni. I nawet tutaj spokoju nie zaznają wobec wydzielanych często terminatek! W niektórych urzędach traktuje się tych biedaków szorstko i czyni się im wymówki, poco tu przyjechali... A przecie ogólnie wiadomo, że ci, którzy gorliwie agitowali za Polską w czasie plebiscytu, narażeni byli później w Prusach na okropne prześladowania, bojkot itd.

„Polsko, okaż się matką a nie macochą dla twych dzieci!“ — oto prośba błagalna, która płynęła z ust rozgoryczonych jednostek, które mimo wszystko Polskę kochają.

Obecny na zjeździe poseł Rządu (PSL) zapewnił zebranych, że ich słuszne żądania poprze i skargę zanieśnie tam, gdzie należy.

Z dyskusji, w której zabierali głos pp. Małaszewski, Makowski, Kaczmarek Marcin, Jarzębowski, Robaczewski, Górski z Chełmży i inni, wyłoniła się myśl, aby utworzyć jedno wielkie zrzeszenie rodaków z Warmji, Mazur i Ziemi Malborskiej, które zapoczątkowane zostało w Bydgoszczy. Redaktor „Dziennika Bydgoskiego“ p. St. Nowakowski przedstawił zebrany szczegółowo cele i zadania Zrzeszenia, stojącego poza partiami, mającego jedynie dobro moralne i materialne uchodźców na oku. Przywódcy Zrzeszenia wejdą w kontakt z miejscowym społeczeństwem i władzami i dołożą starań, aby Warmjacy i Mazurzy byli powoływani do pracy społecznej i państwowej odpowiednio do ich uzdolnienia, a zasłużeni działacze plebiscytowi uwzględniani przy nadawaniu ziemi, koncesyj itp. Zrzeszenie starać się będzie o utrzymanie kulturalnej łączności z pozostałymi w Prusach ziomkami, w społeczeństwie polskim zaś zbudzi zrozumienie dla tych spraw.

Statut Zrzeszenia w wielu punktach zbliżony jest do statutu istniejącego wszędzie na ziemiach Polski Stowarzyszenia Polaków z Kresów Wschodnich, pod względem kulturalnym zaś Zrzeszenie chce naśladować Związek Podhalan, ponieważ Warmja i Mazowsze pruskie mają również odrębną literaturę, poezję i pewne właściwości językowe (archaizmy), które należałoby pielęgnować.

Uczestnicy zjazdu grudziądzkiego jednomyślnie poparli wniosek red. Nowakowskiego, aby Zrzeszenie takie zawiązać. Do komitetu organizacyjnego na Grudziądz powołano pp. Wikt. Szulca, red. Lydka, radcę Wł. Nowakowskiego, (dawniej w Ilawie), Małaszewskiego, Makowskiego z Działowa chełm. i Kruczkowskiego z Tuszewa. Oddział grudziądzki obejmie jako teren swej działalności powiaty Grudziądz, Świecie, Chełmno, Tuchola i Sępólno.

Dalsze oddziały na Pomorzu powstaną w czasie najbliższym w Toruniu, w Brodnicy lub Działdowie i Tczewie (teren od Chojnic do Pucka); centrala mieścić się będzie w Bydgoszczy. Walny zjazd zwołany zostanie do Bydgoszczy w lipcu, po założeniu wszędzie oddziałów i rejestracji wszystkich Polaków z Prus Wschodnich. Dotąd zgłoszeń wpłynęło 500. Brak jeszcze raz tyle, bo według zestawień konsularnych przebywających w Polsce około 1000 rodzin pochodzących z tamtych stron.

200 000 tych wozów w przeciągu 2 lat -

sprzedano na rynku światowym

dziś z 21 ważnymi udoskonaleniami daleko cenniejsze i piękniejsze — mimo to znacznie niższe ceny.

NINIEJSZY podziw wzbudzającym autem 6-cio cylindrowym jeździ 200 000 zadowolonych właścicieli.

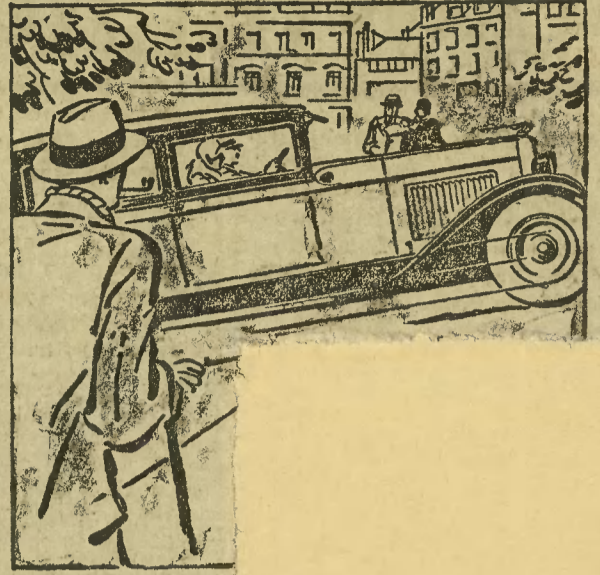
Nowa konstrukcja naszego Pontiac Six na rok 1928 wykazuje 21 ważnych ulepszeń i nowości.

12^o/o mocniejszy zapęd wskutek powiększonego ciśnienia, hamulec czterokołowy, chłodnik poprzeczny prądu, zanik powietrza z przyrządu korbowego, miarka benzynowa przy przyrządzie armaturowym. To są tylko niektóre z 21 udoskonalień.

Zróbcie próbną jazdę z najbliższym sprzedawcą Pontiac.

PONTIAC SIX
GENERAL MOTORS INTERNATIONAL A/S

Autoryzowany sprzedawca General Motors:
E. STADIE - AUTOMOBILE, BYDGOSZCZ
Skrót telegraficzny: „Mostota“ Telefon nr. 1609.



Nowy wygodny, zamknięty

Zdrada na Mazurach.

Prusacy przekupili inż. Machta, wydawcę i redaktora „Mazurskiego Przyjaciela Ludu“ i pismo odtąd prowadzi w duchu wrogim polskości. Opanowali również Bank Mazurski. Rycina nasza przedstawia stronę tytułową organu renegatów.

Mazurski Przyjaciel Ludu

Organ „Zjednoczenia Mazurskiego“ T. 3.

Wieloletni „Wspólnik“ nabył dwa razy w tygodniu. Abonament miesięcznie 20 fenów, pod opaską 50 fenów złota. Do Polki pod opaską 2 złote, które należy wpłacić na rachunek w Banku Przemysłowym w Toruniu.

Bóg z nami!

Ogłoszenia przyjmują się za opłatą 60 fenów słotki od mierza 6 łanowego. Administracja: Ortelsburg, Kaiserstraße Nr. 18. Telefon 196. Listy adresować „Mazurski Przyjaciel Ludu“, Ortelsburg, Kaiserstraße 18.

Rok 6. Ciepłota, na dzień 9-go maja 1928 r. Nr. 30

Kundgebungen

der Mazurschen Organisationen gegen den Polenbund in Deutschland.

Am Mittwoch den 2. Mai 1928 fand eine Generalversammlung der Bank Mazurski e. G. m. u. H. in Ortelsburg am 2. Mai 1928. Die Beschlüsse der Generalversammlung sind im Anhang beigefügt. Die Beschlüsse sind im Anhang beigefügt. Die Beschlüsse sind im Anhang beigefügt.

Resolution der Bank Mazurski in Ortelsburg.

Die heute, am 2. Mai 1928, in Ortelsburg abgehaltene Generalversammlung der Bank Mazurski e. G. m. u. H. hat nach dem Bericht des Vorstandes über die Tätigkeit der Bank im letzten Geschäftsjahre die Beschlüsse gefasst, welche dem Vorstand vorgelegt sind.

Mazursche Bauernbank

Die Bank Mazurski e. G. m. u. H. hat die Beschlüsse gefasst, welche dem Vorstand vorgelegt sind. Die Beschlüsse sind im Anhang beigefügt.

Bank Mazurski e. G. m. u. H.

Im Anhang sind die Beschlüsse der Generalversammlung der Bank Mazurski e. G. m. u. H. vom 2. Mai 1928 beigefügt.

Walka wyborcza w Prusach Wschodnich.

(Od własnego korespondenta wschodniopruskiego).

Elk, dnia 19 maja.

W krainie, w której nauczyciele pruscy w organie swoim „Lehrerzeitung“ chełpią się publicznie, że walczą w szkołach z mową ojczystą dzieci naszych, kończy się walka wyborcza. Worgitzki już w drugim numerze „Unsere Heimat“ wyzyskuje sprawę zdraycy Machta, zaczepia polskie konsulaty i twierdzi, że z tej całej afery „Warszawa bardzo się ucieszy“. Przykra to sprawa, tem nieprzyjemniejsza, że tutaj stale osoby miarodajne przed Machtem ostrzegano. Nic nie pomogło, Macht był wybrańcem, pupilkiem, pomimo tego, że nawet podróży swoich do Polski nadużywał do szerzenia na Mazurach wieści, szkodzących polskości. Worgitzki wydał również trzy odezwy, wyzyskujące sprawę Machta i wzywające ludność polską do głosowa-

nia na wszystkie inne partie niemieckie tylko nie na polskich kandydatów. Pisma na Mazurach zaś rozszerzają kłamliwą wieść, że kandydaci polscy na Mazurach odebrali każdy po 5000 marek w gotówce od Polaków.

W walce wyborczej u nas olbrzymie wysiłki rozwinięły nacjonalisci. Z fortecy swojej mazurskiej wtargnęli na katolicką Warmję, pozakładali tu różne towarzystwa nacjonalistyczne, wyzyskując tak samo jak na G. Śląsku germanizatorską działalność centrowców do łowienia w sieci swoje renegatów warmijskich, którzy wyzbywszy się narodowości z obozu centrowego łatwo przechodzą do obozu nacjonalistycznego, czyli partji, która posiada nietylko „auchkatolicki“ organ „Warmje“, lecz także wśród duchowieństwa warmijskiego przyjaciół i zwolenników. (ks.

zawca ludzi i twierdził, że lepiej wcale nie pracować, aniżeli posługiwać się ludźmi, którzy nie posiadają poczucia i charakteru narodowego.

Osuchowski zajmował się także sprawą szkolnictwa polskiego w naszych dzielnicach. Znając zaś dokładnie Prusaków i wiedząc o tem, że oni nam szkół dobrowolne nie dadzą, był w ministerjum i proponował zamknięcie szkół niemieckich w Polsce, a mianowicie szkół w h. Kongresówce, nad którą taki Calonder żadnej nie posiada władzy. Ministerjum podobno przychylnie odnosiło się do tej sprawy, lecz nastąpiła zmiana rządu, wielki jałmużnik Polski zmarł i działwa nasza pozbawioną została wielkiego przyjaciela i opiekuna.

Czy Osuchowski nie pozostawił następcy?

Topór.

Po zmianach w Komisarjacie Generalnym w Gdańsku.

Częściowe zmiany, które zaszły w Komisarjacie Generalnym Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku są znane. Jak wiadomo przenieśli się m. i. pp. radca Zalewski i Wołowski. Obecnie braki spowodowane zmianami zostały już wyrównane. Miejsce p. radcy Zalewskiego zajął już p. radca dr. Grabiński.

Redaktor Cieszyński złożył wizytę p. radcy dr. Grabińskiemu i odniósł przy tej okazji wrażenie, że referat został oddany w niezwykłe sympatyczne i odpowiednie ręce. Istnieje uzasadniona nadzieja, że sprawami ludności polsko-gdańskiej zajmie się człowiek orjentujący się już na wstępie doskonale w sytuacji i położeniu naszej ludności.

P. radca dr. Grabiński pochodzi z Kaliskiego. Po ukończeniu średniej szkoły polskiej w Kaliszu, absolwował wyższą szkołę handlową w Warszawie.

Od roku 1919 pracuje p. radca dr. Grabiński już w służbie dyplomatycznej i konsularnej państwa polskiego. Zaraz po zawarciu traktatu wersalskiego p. radca dr. Grabiński pracował przez trzy lata w Moskwie w polskim konsulacie generalnym tamże. Po tym okresie przeniósł się znowu na półtora roku do centrali, to jest do Ministerstwa Spraw Zagranicznych. W końcu przez lata urzędował p. radca dr. Grabiński w Jugosławji i to początkowo w poselstwie polkiem w Białogrodzie a w końcu w konsulacie generalnym w Zagrzebiu.

Na nasze zapytanie, jakie wrażenie zrobił na p. radcy Gdańsk i nasza ludność, odpowiedział rodmowca, że Gdańsk starożytny jako miasto wywołuje sympatyczne wrażenie. Ludność polskogdańską p. radca Grabiński pragnie poznać przez jaknajściślejszy kontakt osobisty.



Z WIELKOPOLSKI i POMORZA



KRUSZEWO. (Poświęcenie kamienia węglanego.) W ub. niedzielę poświęcił J. P. Ks. Kardynał Hlond Prymas Polski, przy licznych udziałach duchowieństwa, kamień węglany pod budowę nowego kościoła. Uroczystość ta zgromadziła do Kruszewa liczne rzesze wiernych.

Święto Straży Ogniowej w Nakle.

Ochotnicza Straż Pożarna w Nakle obchodzi w niedzielę, dnia 3. czerwca 35-lecie swego istnienia i poświęcenie wspinalni, połączone z ogólnym zjazdem strażackim Okręgu 32-go Wielkopolskiego Związku Straży Pożarnych.

Program uroczystości nast.:

O godz. 7.30 zbiórka drużyny nakielskiej na rynku. Stąd wymarsz na dworzec po gości i drużyny bratnie.

O g. 8. wymarsz do kościoła parafjalnego na nabożeństwo.

O g. 9.45 powitanie gości w sali Strzelnicy, potem uroczyste posiedzenie.

O g. 12 poświęcenie wspinalni; zawody konkursowe i ćwiczenia taktyczne na Placu Szkolnym. Defilada.

O g. 15. wspólny obiad w sali Strzelnicy; nakrycie zł. 2,30. Ogłoszenie wyników konkursowych i wręczenie nagród.

O godz. 16. koncert w Parku Miejskim.

O godz. 21. tańce na sali.
Kolejność ćwiczeń konkursowych.
Grupa III (straże miejskie).

Musztra (16 komend), sprawienie sikawki z jedną długością węża tłoczego z wjadła i dwoma długościami węża ssawnego, ułożenie linii wężowej poziomej z 3 odcinków z trójnikiem, sprawienie drabin hakowych sposobem łączuchowym do 3-go piętra i z powrotem, sprawienie 1 hakówki na 3 piętro i powrót, spuszczenie się na linie z 3 piętra, defilada.

Grupa IV (straże wiejskie).
Musztra (16 komend), sprawienie sikawki z 1 długością węża tłoczego z wjadła i dwoma długościami węża ssawnego, sprawienie drabiny przystawnej i dwóch bosaków, ułożenie linii wężowej z 3 odcinków z trójnikiem, defilada.

DZIEMBOWO. (Z Tow. Gimn. „Sokół”). Jak się dowiadujemy, tutaj „Sokół” urządza w Zielone Świątki wielką zabawę wiosenną. Pierwsze i drugie święto poświęca się w zupełności na ćwiczenia lekkoatletyczne o nagrody, by pokazać ogółowi dzielność i sprężystość poszczególnych drużyn.

(Nagła śmierć). W ub. niedzielę zmarła nagle żona kolejarza, p. Zydorka, pozostawiając dwutygodniowe niemowlę.

Inowrocław.

Egzamin maturalny w tutaj gimnazjum męskim, oddziale matematyczno-przyrodniczym, złożyli nast. kandydaci pp.: Franciszek Brauer, Franciszek Brych, Zdzisław Castellaz, Jerzy Czechowski, Jan Dąbrowski, Włodzimierz Eibl, Florjan Frankowski, Bogusław Głowiński, Edmund Grabowski, Henryk Józefowicz, Jacek Korytowski-Mora, Tomasz Kozłowski, Tadeusz Lisiecki, Zbigniew Nowiński, Leon Pudelewicz, Ludwik Rokicki, Marjan Sobieski, Piotr Znaniecki i Tadeusz Zwierzycki.

„Mysz kościelna” komedia w 4 aktach, odegrana w ub. piątek przez Teatr Miejski z Torunia, nie cieszyła się zbyt wielkim powodzeniem. Udział publiczności mierny, bawiono się doskonale grą artystów. Scenerja była nader udatna. Kto nie był na tej komedji, ten niech żałuje.

Zguba. W ub. sobotę o godz. 9 rano znaleziono na ul. Królowej Jadwigi zegarek srebrny damski. Właścicielka może się po niego zgłosić na policji.

Statystyka szkolna miasta i powiatu inowrocławskiego. Inowrocław i powiat inowrocławski liczy w bież. roku szkolnym 91 szkół powszechnych z 234 siłami nauczycielskimi, z czego na miasto Inowrocław i powiat przypada 128 sił nauczycielskich męskich i 100 sił żeńskich. Do 91 szkół powszechnych uczęszcza 9.921 dzieci, z czego na miasto przypada 3.345, a na powiat 6.576 dzieci.

Na odnowienie ołtarza Pana Jezusa w kościele Św. Mikołaja zebrano dotychczas 1339,70 zł, a na ołtarz Św. Antoniego 1589,80 zł.

Kradzieże. Mistrzowi rzeźnickiemu, p. Wiktoremu Dąbrowskiemu, zamieszkałemu przy ul. Św. Ducha 16, skradziono wyroby mięsne, wartości około 300 zł. Kierownikowi firmy „Karpaty” skradziono 7 i pół metra 3 cm. rury ołowianej, wartości 150 zł. Kupcowi p. Leonowi Bronickiemu z Inowrocławia skradziono wódkę i cygar na sumę 150 zł.

Gniewkowo.

Obecny burmistrz p. Chyrrch jest już leciwy i schorowany, skutkiem czego nie może podjąć swym obowiązkom. Poczyniono mu propozycję podania się na emeryturę, na co się zgadzał. Stać się to miało już w kwietniu, jednak do dziś p. burmistrz odpowiedniego wniosku nie zgłosił.

Samochód najechał na przechodzącego ul. Toruńską przybyłego na targ do Gniewkowniej. Ant. Wasika z pow. niezawskiego, któremu przygniótł prawą stopę.

Stan oświetlenia miasta pozostawia wiele do życzenia. Czas byłby pomyśleć o lepszych lampach i silniejszy światło.

W nadlesnictwie coś się święci. Bawia tam raz po raz różne komisje kontrolujące z pp. inspektorami z Bydgoszczy. Panowie leśniczowie objawiają mocne zaniepokojenie i kręcą się nieco ruchliwiej po lasach.

Wągrówiec.

Plenarne zebranie Tow. Czytelnia dla Kobiet. Plenarne zebranie Tow. Czytelnia dla Kobiet, poświęcone rocznicy Konstytucji 3-go Maja. Zebranie zagała dr. Kulińska, zaś prof. Wojnarowski wygłosił referat o znaczeniu Konstytucji 3 Maja. Na zakończenie odśpiewano wspólnie „Witaj majowa jutrzemko”. W dalszym ciągu odczytano protokół z ostatniego zebrania i komunikaty Kat. Zw. Polek w Poznaniu. Postanowiono zorganizować w dniu 17 czerwca zabawę ogrodową. Wspólną kawą zakończono zebranie majowe.

Z życia „Sokoła”. W ub. tygodniu odbyło się miesięczne zebranie „Sokoła”, które zagała Modrzejewski, zaś prof. Sobczak wygłosił zajmujący referat.

Z Tow. Sam. Kupców. W ub. wtorek odbyło się zebranie Tow. Sam. Kupców, które zagała prezes p. B. Haławski. Protokół odczytał p. Pazdowski. Zajęto się nast. sprawą godzin handlu. Wyłoniono komisję w osobach pp. Radeckiego, Gramsego, Strojnego i Trojanowskiego, która ma załatwić tę kwestję w myśli żądań kupiectwa. Długo dyskutowano nad kwestją podatków oraz nad szkodliwością jarmarków kramnych i zalewem żydowskim.

Przy Powiatowej Komendzie P. W. powstała drużyna piłki nożnej, do której przystąpiło od razu 24 członków. Treningi odbywać się będą w soboty od 16-18. Kapitanem drużyny jest p. Henryk Płociński.

Nakło.

Z rady miejskiej. W ub. piątek odbyło się posiedzenie rady miejskiej, które zagała przewodniczący p. Kryszkiewicz. Uchwalono instrukcję kasowo-rachunkową w myśl polecenia województwa, przyjęto statut Kasy Oszczędności, do komisji rewizyjnej Kasy Oszczędności powołano pp.: adw. Latanowicza jako członka magistratu, Janowskiego i Mindaka z rady miejskiej. W budżecie gospodarczym na rok 1928-29. Województwo nie zgodziło się na przyznanie burmistrzowi miasta VII. grupy i zmieniono na VIII. grupę. Budżet cały przyjęto w myśl dekretu województwa. Większością głosów przeprowadzono uchwałę ograniczenia handlu okrężnego, podwyższone opłaty za używanie rzeźni miejskiej tak, że obecne stawki za ubój wynosić będą od bydła rogatego 6 zł, świń 3,50 zł, owiec, cieląt i kóz 1,50 zł, za używanie chłodni I kategorii 20 zł, II. 15 zł, III. 10 zł, cofnięto wniesioną apelację do sądu w sprawie sporu o dotacje dla gimnazjum państwowego w Nakle i postanowiono porozumieć się z władzami szkolnymi, celem uiszczenia ratami teże dotacji. Sprawa budowy drogi od plant Mickiewicza do szosy chojnickiej odłożono, gdyż dyrekcja Kolei Państw. w Gdańsku nie odpowiedziała jeszcze na wniosek magistratu. Przedłożony bilans Miejskiej Kasy Oszczędności oraz miary przerechnowania wkładów oszczędnościowych i waloryzacje kont wkładowych.

Z zebrania Związku Obrony Kresów Zachodnich. W ubiegłym tygodniu odbyło się walne zebranie Zw. Obr. Kr. Zach. Zebraniu przewodniczył p. Piotr Ziarnek. Do nowego zarządu wybrani zostali prezes p. Piotr Ziarnek, wiceprezes p. Biedermann, sekretarz p. Szorski, nauczyciel, zast. sekr. p. Rotter, skarbnik p. Krakowski, jako delegata do Poznania wybrano p. Szorskiego. W dyskusji zabierali głos p. Ziarnek Jan, burmistrz z Miasteczka, p. burmistrz Bobowski, Z. Polakowski, dyr. gimnazjum, pułk. Łobodziński, Owsianowski i t. d. Koło nakielskie zajmie się działalnością polską w Niemiec w liczbie 50, która przez okres 4 tygodni znajdzie gościnę w naszym mieście. Po wyczerpaniu obrad przewodniczący zamknął zebranie.

Dzień „Sokoła”. W ubiegły czwartek, tj. w święto Wniebowstąpienia zbierało sokolstwo nasze składkę na ulicach miasta na cel wyjazdu naszych dzielnych Sokółów na olimpiadę do Amsterdamu, aby okazać całemu światu naszą sprawność fizyczną i sportową.

Z Koła Przyjaciół Harcerstwa. W r. 1924 zawiązało się przy Żeńskiej Szkole Wydziałowej w Nakle Koło Przyjaciół Harcerstwa, którego pierwszym prezesem obrano radnego m. Nakła kupca p. Wincentego Mroczyka. Obecnie p. Mroczyk złożył prezesostwo, które objął p. Malicki, redaktor Orędownika Powiatowego.

Na walnym zebraniu, które odbyło się dn. 14 bm. wpłynął wniosek tutaj gimnazjum męskiego o przyłączenie gimnazjalnej Drużyny Harcerskiej do istniejącego Koła Przyjaciół Harcerstwa przy Szkole Wydziałowej, który jednogłośnie przyjęto. Prezesem obrano ponownie p. Malickiego.

Nieszczęśliwy wypadek. Przy przewożeniu wozów cyrku „Medrano” na plac szkolny, powożący kołmi woźnica Nowicki dostał się pomiędzy dwa wozy tak nieszczęśliwie, że uległ zgnieceniu klatki piersiowej. Nowicki był woźnicą u spedytora kolejowego p. Boruszewskiego.

Dzień Robotnika Katolickiego w Mroczy.

Święto Wniebowstąpienia Pańskiego było połączone w Mroczy z uroczystością rocznicy wiekopomnej encykliki „Rerum Novarum”, wydanej przez wielkiego społecznika Papieża Leona XIII.

Tak jak głosi encyklika, w jedności iście chrześcijańskiej wyruszone ze sztandarami na czele do kościoła, w skupieniu wysłuchano kazania ks. proboszcza Rochowiaka i mszy św. Nast. o godz. 18 zgromadziły się powtórnie szkoły i towarzystwa przed Domem Katolickim, skąd wyruszone do strzelnicy. Program był bardzo urozmaicony. Dzieci

szkolne śpiewały bardzo ładnie. Dyrygował p. Posert. Występ chóru kościelnego był bardzo okazały. Obszerny referat wygłosił p. Aytner. Poza tym odbywały się różne gry towarzyskie, strzelanie o nagrody, kręgle, rzucanie pierścieniami, biegi dzieci, za co darzone ich zeszytami i t. p. Odbyła się teraz wspólna fotografja.

Uznanie należy się ks. prob. Rochowiakowi, i prezesowi Tow. Rob. Kat. w Mroczy p. Dembińskiemu, jak i komitetowi organizacyjnemu za zorganizowane uroczystości.

Poświęcenie sztandaru Zw. Inwalidów Woj. w Łabiszynie.

Dnia 3 czerwca odbędzie się uroczystość poświęcenia sztandaru grupy miejscowej Łabiszyna.

Program uroczystości jest nast.: O godz. 10 — zbiórka towarzystw przed lokalem p. Kierczyńskiego (Rynek). O godz. 10,30 — wymarsz do kościoła na mszę św., podczas której nastąpi poświęcenie sztandaru. Po mszy św. pochód przez miasto do lokalu p. Kierczyńskiego. O godz. 13 — uroczyste zebranie: powitanie przedstawicieli władz, de-

legacy i gości, składanie życzeń, wbijanie gwoździ pamiątkowych. O godz. 15 — wymarsz towarzystw do parku miejskiego. O godz. 20,30 — wymarsz na salę p. Kierczyńskiego.

W parku miejskim koncert urozmaicony różnemi niespodziankami dla dzieci i dorosłych.

O godz. 21,30 — zabawa taneczna w sali p. Kierczyńskiego.

Poświęcenie sztandaru Związku Inwalidów w Trzemesznie.

Zw. Inwalidów Woj. Koło Trzemeszne urządza w niedzielę, dnia 10-go czerwca pod protektorem ks. proboszcza Kowalskiego uroczystość poświęcenia sztandaru.

Komitet honorowy jest nast. pp.: ks. Kuczma, Jesionowski, sędzia, Musiałowa, mecenasowa, Jakubowska, Dr. Jakubiak, Dr. Wojciechowski, Kubiński, posiedz. ziemski, Wlekiński, major, ks. Bernacki, prefekt, Szymański, adwokat, W. Maciejewski, Meisner, pos. ziemski, J. Bisikiewicz, Brewka, dyrektor mleczarni, Wiczyński, pos. ziemski, Jabłoński, kier. szk. pow., Fengler, burmistrz.

Komitet wykonawczy: Borkowski, Błaszak, Nadoliński, Lawrenz, Lange, Dojas, Wiśniewski, Bauze.

Program uroczystości: O godz. 8,30 — przyjmowanie delegatów pozamiejscowych na tutejszym dworcu z orkiestrą. O godz. 9,15 — zbiórka wszystkich towarzystw oraz delegatów na pl. Powstańców. O godz. 9,30 — wymarsz do Katedry na uroczyste nabożeństwo i poświęcenie sztandaru. Po nabożeństwie pochód na cmentarz i złożenie wieńca u stóp pomnika poległych Powstańców i Wojaków, poczem defilada na placu Kosmowskiego. Po defiladzie odmarsz na salę p. Mikulskiego na uroczyste posiedzenie. O godz. 12 — otwarcie uroczystego posiedzenia, powitanie gości i delegatów. Udzielenie

głosu rodzicom chrześnym, komitetowi honorowemu, przedstawicielom władz i delegatom oraz wbijanie gwoździ pamiątkowych. Odczytanie aktu poświęcenia sztandaru i podpisanie przez rodziców chrześnych. O godz. 13,30 — wspólny obiad na salce p. Talagowej (cena 3 zł). O godz. 15 — zbiórka, następnie wymarsz do parku „Baba”. W parku odbędzie się koncert, strzelanie do tarczy o premje, gry dla dzieci, loterja fantowa itd.

O godz. 21 — wymarsz z parku do miasta, poczem odbędzie się skromna zabawa w sali p. Mikulskiego.

ZMARLI.

Ś. p. Ks. radca Rybicki, długoletni proboszcz kórnicki.

Ś. p. Dr. Jerzy Czapski, członek zarządu firmy dr. Roman May w Poznaniu.

Ś. p. Stanisław Ossowski w Kołodziejewie pod Mogilnem.

Ś. p. Marja Potocka w Starogardzie.

Ś. p. Ignacy Klimkiewicz, sołtys gminy Murzynno.

Ś. p. Feliks Burdajewicz w Poznaniu.

Ś. p. Czesława ze Skalskich Nefczykowa w Poznaniu.

Ś. p. Teofila z Czepczyńskich Szydłowska w Szamotułach.

Gniezno.

Wielkopolska Garbarnia w Gnieźnie obchodziła w ub. piątek 85-lecie swego istnienia. W dowód uznania za 25-letnią pracę wręczono czterem pracownikom, pp. Biskupskiemu, Wójcikowi, Adamowi i Antoniemu Kaczmarkom dyplomy Izby Handlow.-Przem. w Bydgoszczy, dalszym zaś 8 pracownikom, będącym na usługach garbarni już przeszło 25 lat, wręczono datki pieniężne. Obecnie Wielkopolska Garbarnia jest własnością p. Alfreda Rogowskiego.

Staraniem Związku Obrony Kresów Zach. przyjeżdża do Gniezna w środę 30 bm. zespół Reduty Wileńskiej i wystąpi dwukrotnie na scenie hotelu Europejskiego, mianowicie po południu z komedią Korzeniowskiego p. t. „Wasy i peruka“ oraz wieczorem z „Sułkowskim“ Żeromskiego.

Ujście.

Z Cechu Rzeźniczego. W ubiegłą niedzielę odbyło się w lokalu pań Stroińskich walne zebranie tuż Cechu Rzeźniczego. Zebranie zajął starszy cechu p. Krzemieniewski i p. burmistrz Lewandowski zaproszonego na to zebranie jako przedstawiciela władzy. W odpowiedzi życzył p. burmistrz cechowi jak najlepszego powodzenia i rozwoju w przyszłości. Jako nowych członków przyjęto do cechu: pp. Wilhelma Gramse'go, Waltera Gramse'go, Franciszka Norkowskiego, Wałkowskiego Konrada i Józefa Krzemieniewskiego. Uczni, którzy wstąpiłi w naukę wpisano do cechu: Trzcinińskiego Leona i Weispieninga Erwina. Następnie uchwalono jednogłośnie nowy statut, zredagowany zgodnie z nową ustawą o prawie przemysłowym. Uchwalono również przystąpić do Związku Cechów Rzeźniczych i Wędlinarskich R. P. i zaabonować pismo fachowego organu rzeźniczego. W dalszym ciągu zebrania przeprowadzono wybór nowego zarządu. Nowy zarząd jest nast.: starszy p. Michał Krzemieniewski, zastępca starszego p. Herman Bornstein, podstarszym p. Kalcieński Maksymilian, zastępca p. Ludwik Müller z Węgłowa, sekretarzem p. Bernard Kiciński, skarbnikiem p. Antoni Kotecki. Pieczę nad uczącą się młodzieżą poruczono p. Norkowskiemu i Wałkowskiemu.

Z POMORZA.

DRZYCIM. (Założenie „Sokoła“). Celem założenia Sokoła przybyli do Świecia pp.: Domachowski, Mączkowski, Kłosowski, Ponczek i B. Żmudziński. Obradom konstytucyjnym przewodniczył prezes okręgowy p. Domachowski. Referat odpowiedni wygłosił p. Żmudziński z Bydgoszczy. Do nowego gniazda wstąpiło 60 członków. Zarząd Sokoła jest nast.: prezes — p. Wardowski, naczk poczty, zastępca — p. B. Lekies, skarbnik — p. J. Zieliński, naczelnik — p. B. Śmięgielski, ławnicy pp. Zielińska, L. Mrożyński, P. Wasilewski, W. Gerke, K. Lamparski i J. Nowakowski.

OKONIN. (Święto sadzenia drzew). W dniu 7 bm. zgromadzili się dzieci ze szkół: Okonina, Pokrzywna i Nicwałdu, celem gremjalnego sadzenia drzew. Kierownik Ogrod. Pow. p. Nowacki wygłosił przy tej sposobności treściwe przemówienie o ochronie drzew i znaczeniu drzew morwowych, które też bezpośrednio po przemówieniu, dzieci rozpoczęły z tem większą chęcią sadzić.

LUBIEWO. (Poświęcenie sztandaru Wojaków i Powstańców). Miejscowe Tow. Pow. i Woj. sprawiło sobie piękny sztandar wojacki, którego uroczyste poświęcenie odbędzie się w niedzielę 3 czerwca br. Program uroczystości jest nast.: Od godz. 9,20 do 10,26 przyjmowanie gości i delegatów na stacji Bruchniewo. Furmanki będą do dyspozycji. O godz. 11 raport, przegląd towarzystw i wymarsz na solenne nabożeństwo, podczas którego odbędzie się poświęcenie sztandaru. Po nabożeństwie wręczenie sztandaru, przysięga i defilada, następnie wspólny obiad z kuchni polowej w sali p. Klóski, przemówienia i wbijanie gwoździ pamiątkowych. O godz. 15 koncert orkiestry wojskowej itd. Wieczorem przedstawienie amatorskie w sali p. Klóski. Odegrana będzie sztuka pt. „Bolszewicy pod Warszawą“. Po przedstawieniu — zabawa taneczna. Uroczystość, jak się poufnie dowiadujemy, zapowiada się okazałe. Obywatelstwo jak i towarzystwa z okolicy, powinny wziąć gremjalny udział w tej uroczystości.

CZĄSTKOWO. (Wybory do Sejmiku Powiatowego). W dniu 30 maja odbędą się w tut. szkole wybory do sejmiku powiatowego. W skład komisji wyborczej wchodzi pp.: Krampa — przewodniczący, Nowicki i Bieszcz — członkowie. Obowiązkiem przeto każdego Polaka-Kaszuby jest stanąć do urny wyborczej, aby wybrać dzielnych włodarzy powiatu.

KARTUZY. (Poświęcenie sztandaru Zw. Inwalidów). Dowiadujemy się, iż w naszym grodzie w dniu 3 czerwca odbędzie się uroczyste poświęcenie sztandaru Koła Zw. Inwalidów Wojennych.

LNISKA. (Wypadek samochodowy). W ubiegłą niedzielę w porze wieczornej dwa gdańskie samochody, którymi kierowali niewątpliwie dobrze poddoci szoferzy, najechały na grupę osób idących zsoza, tak nieszczęśliwie, że sześć osób zostało rannych. Jedną z nich odwieziono jako ciężko ranną do szpitala w Kartuzach. Numery samochodów ustalono.

PLAZOWO. (Włamanie). W ub. tygodniu w nocy z czwartku na piątek włamali się złodzieje i opróżnili skład kolonialny p. Nelki, poczem uciekli z łupem niespostrzeżeni. Tej samej nocy dokonano włamania do oberży w Szumiącej, gdzie zostali spłoszeni, oraz do składu rzeźniczego p. Jarochowej w Bysławku, gdzie skradziono około 10 funtów kiszki.

Świecie.

Walne zebranie koła Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych. Doroczne, walne zebranie koła T. N. S. W. w Świeciu odbyło się w dniu 16 bm. Ustępujący zarząd złożył sprawozdanie za rok ub., wskazując na doniosłe zadania, spadające w bież. dobie na barki nauczycielstwa zrzeszonego w T. N. S. W., na korzyść duchowe działalności T. N. S. W. a zarazem znaczenie materialnej pomocy współdzielczej dla członków T. N. S. W.

W szczególności podnieść należy dobrze zorganizowaną samopomoc w postaci t. zw. funduszu pośmiertnego. Według ostatniej uchwały zjazd delegatów okręgu pomorskiego T. N. S. W. w dniu 25. 3. br. dokonano fuzji funduszu pośmiertnego, istniejącego przy okręgu pomorskim z takimże funduszem przy okręgu lwowskim. Dzięki dobrej organizacji funduszu w razie śmierci członka otrzymuje wskazana osoba natychmiast premię w ilości złotych, równej ilości członków funduszu. Ilość członków wynosi ponad tysiąc.

Po wysłuchaniu sprawozdania, obrano na rok następny zarząd w dotychczasowym składzie: przewodniczący — L. Habel, sekretarz — Markowski, skarbnik — K. Kozłowski.

Sepólno.

Z wystawy robótkeńskich S. M. P. „Zorza“. Kurs robótkeńskich, którym kierowały pp. starościna Ornasowa, Dworżańska i Jozigerowa, uwieczony został wystawą. Dzielny zarząd młodego jeszcze stowarzyszenia, pod przewodnictwem prezesa Brzezińskiego i Tyksówny zdobył się na wysiłek taki, jakim jest zorganizowanie wystawy. Ekspozyty, których było 270, mogły zaspokoić nawet najwybredniejsze wymagania. Wyróżniły się szczególnie prace pp.: Ireny Buszacówny, Lapkówny, Sprenglówny i Tyksówny. Liczba gości zwiedzających była pokaźna. Obecnością swą stwa Oświaty i kurator okręgu szkolnego pomorskiego, którzy wyrazili swe zadowolenie.

Poświęcenie sztandaru Tow. Powst. i Wojaków w Małej Cerkwicy.

Tow. Powstańców i Wojaków w Małej Cerkwicy obchodzi w niedzielę dnia 17 - go czerwca uroczystość poświęcenia sztandaru. Program jest nast.:

Sobota, dnia 16 czerwca: godz. 21 capstrzyk urządzony przez miejscowe Tow. P. W.

Niedziela, dnia 17 czerwca: godz. 9 — zbiórka towarzystw i raport przed szkołą.

Świątokradztwo w Kartuzach.

Korespondent nasz donosi bliższe szczegóły o świątokradztwie w kościele w Kartuzach — o czem już pisaliśmy:

W kartuskim kościele dokonana została w nocy z dnia 16 na 17 bm. świątokradca kradzież. Zabrano ze skarbonek kościelnych gotówkę oraz kilka kamieni, imitujących perły.

W środę dnia 16 bm. wieczorem podczas majowego nabożeństwa zauważyły panny, stojące przy ołtarzu nieznanego mężczyzny, kilkakrotnie wchodzącego i wychodzącego z kościoła. Ostatnio zaś wszedł do kaplicy św. Brunona i stamtąd już nie wychodził. Poczynione natychmiastowe poszukiwania po nabożeństwie nie dały rezultatu. Powiadomiony o tem ks. prob. Połomski zarządził ponowne poszukiwania,

Z ruchu T. C. L. Odbyła się tu lustracja Tow. Czyt. Ludowych, zarządzona przez zarząd główny w Poznaniu. Na nadzwyczajne zebranie przybyli: ks. Dąbrowski, p. insp. Rochon, p. rektor Kalinowski, p. dyr. Konopczyński, p. Kasprovicz. Komitet wykażal znaczny postę w pracach, zdołano uporządkować i rozszerzyć bibliotekę, utworzono podkomitet w Więcborku, utworzono składnicę powiatową dla bibliotek T. C. L-u, wysłano za poparciem władz kilku kursistów na Uniwersytet Ludowy i kursy oświatowe z ramienia T. C. L., którymi kieruje insp. Rochon, krzewiąc w powiecie zdrowe ziarno oświaty narodowej. Lustrator wyraził komitetowi podziękowanie za dotychczasową pracę i przyrzekł w przyszłości wydatne poparcie ze strony Sekretariatu T. C. L. w Grudziądzu.

Radzyn.

Zebranie Kółka Rolniczego. W ub. czwartek odbyło się u p. Rutkowskiego miesięczne zebranie Kółka Rolniczego. Przewodniczył wiceprezes p. Wojnowski z Wymysłowa.

Omawiano szczegółowo sprawy zawodowe. Na zebraniu obecne były panie ziemianki z prezeską powiatową p. Knyblową na czele. Wiceprezeska p. Stencłowa z Nowejwsi, powiat Grudziądz, wygłosiła wykład o hodowli i eksporcje gęsi zagranicę.

Wykład o ogrodnictwie wygłosił p. Nowacki z Okonina.

Udogodniona służba telefoniczna. Dyrekcja Poczty i Telegrafów w Bydgoszczy zezwoliła na otwarcie w Radzynie służby telefonicznej od godz. 8 rano do 9 wiecz. bez przerwy.

Chojnice.

Zjazd Stow. Młodz. Kat.-Polsk. W ub. niedzielę, odbył się tu zjazd Stow. Młodz. Kat. Polskiej, przy udziale kółek z Chojnic, Czerska, Brus, Wiela, Karsina, Lichnow, Jeleńca, Kiełpina, Ostrowitego, Krzyża i Swornychgaci. Zjazd otworzył patron Stow. ks. wikary Borzyszkowski pięknym przemówieniem, wyrażając radość z powodu tak liczego zjazdu kółek, nawet z najdalszych wiosek. Dalej mówca powitał w serdecznych słowach przybyłego z Wąbrzeźna gen. sekr. stow. Mł. Kat. Polsk. ks. Żynde, oraz przedstawicieli władz miejskich w osobie dr. Sobierajczyka, władz wojsk. kpt. Różańskiego, red. Kowalskiego i innych.

Zjazd ten organizacyjno-porozumiewawczy oraz propagandowy pod każdym względem udał się znakomicie, dzięki sprężystej organizacji tak, ze strony protektora ks. prob. Makowskiego jak i patrona ks. wikarego Borzyszkowskiego. Po wygłoszeniu pięknego referatu przez sekretarza ks. Żynde, w którym prelegent wskazał na konieczność organizowania kółek Młodz. Polsk.-Kat., nastąpiła przemowa. Po nabożeństwie odbył się obiad polowy dla uczestników zjazdu. Po wysłuchaniu dalszych referatów wyjechało autobusem do cudnego zakątka Charzykowa, gdzie odbyły się próbne jazdy na żaglowcach.

Zebranie tow. ludow. p. wezw. św. Antoniego. W ub. niedzielę, odbyło się miesięczne zebranie Tow. Lud. pod wezw. św. Antoniego, które zajął prezes p. Redlarski. Ciekawy referat o wpływie masonerii i żydostwa na politykę międzynarodową wygłosił red. p. Kowalski. W wolnych głosach poruszano sprawy wewnętrzno-towarzystwskie.

Tczew.

Diugowieczność. Zmarł śp. Gustaw Szczyński w 92 roku życia, właściciel domu przy Króliczej górze. Urodził się w Królewcu, w Tczewie mieszkał od lat 90-ciu.

Za paserstwo i złodziejstwo. Izba karna w Starogardzie skazał niej. Zygmunta Papiernika z Tczewa, za złodziejstwo na dwa miesiące i dwa tygodnie, a Pawła Sucharzewskiego na sześć miesięcy więzienia, zaś Józefa Nowaka z Subków na cztery miesiące więzienia.

Wielki tydzień Czerwonego Krzyża. Od dnia 1 do 7 czerwca br. odbędzie się „Tydzień Tczewskiego Czerwonego Krzyża“. Dnia 3-go czerwca zarząd organizuje kwestę uliczną, 7 czerwca odbędzie się koncert, loteria fantowa oraz wieczorem zabawa taneczna. Zalecałoby się w tym dniu nie urządzać innych zabaw.

Na cele oświatowe. W ub. czwartek odbył się w Strzelnicy wielki koncert wojskowy orkiestry marynarki wojennej pod batutą kapelmistrza por. Szpuleckiego. Program wytworny, koncert wprost wspaniały, publiczności — tłumy, pogoda piękna. Dochód przeznaczony na cele oświatowe kadr marynarki naszej. O godz. 8 wiecz. w sali Strzelnicy odbyła się zabawa taneczna. Publiczności bardzo wiele.

„Damy i huzary“ Zespół amatorski Teatru Polskiego z Gdańska w ub. niedzielę odegrał w teatrze Domu Miejskiego przy zapełnionej po brzegi sali. Dochód przeznaczono na najbardziej sieroty m. Tczewa.

Z komitetu wykonawczego Tow. Powst. i Wojaków. Zw. Powst. i Wojak., obwód Tczew urządza we wrześniu br. w okolicy Tczewa wielkie manewry i generalny przegląd wszystkich powstańców i wojaków oraz organizacji przysposobienia wojskowego. Do zrealizowania tak wielkiego i doniosłego zadania są niezbędne fundusze. Niech przeto żadne ofiarne serce polskie nie uchyla się od obowiązku niesienia pomocy Wojakom.

Uroczyste otwarcie strzelnicy. W ub. niedzielę zebrała się brać Bractwa Strzeleckiego w hotelu Centralnym skąd wyruszone pochodem ze sztandarem i orkiestrą do strzelnicy. Przed rozpoczęciem strzelania przemówił prezes Bractwa br. Klarowski, otwierając uroczystość rozbudowaną strzelnicę.

Dziesięć nowych tarcz przedstawia się wprost wspaniale. Jedną z tych tarcz ochrzczono „Tarczą starosty Dytkiewicza“. Ogólny wynik strzelania przedstawia się nast.: królem majowym został p. Skocki, drugą nagrodę otrzymał p. Szopiński, trzecią p. Kaszubowski, czwartą p. Brzozowski i piątą p. Fabjan. Na tarczy „Starosta Dytkiewicz“ wystrzelali największą ilość punktów br. br.: Kufel, Raetzel z Pelplina i Małolepszy z Gniewu. Strzelano jeszcze do tarcz, orderowej, piętnej, srebrnej i wolnorożnej, na których wyznaczono trzy nagrody.

Przed rozdaniem nagród p. burmistrz St. Wojcziński wygłosił okolicznościowe przemówienie.

Wielka droga. Przybyła w tych dniach, nabyta w Holandji, wielka droga. Nazywa się „Venezia“, otrzyma jednak, jak słyhać miano „Tczew“.

Na tropie włamywaczy. Policja z Turzy, pow tczewski, wpadła przy pomocy psa śledczego na trop złodziei, którzy dokonali śmielego włamania w Siwiałce do składu kolonialnego p. Grenca.

PELPLIN. Co nagle — to po djabła! Niej. p. Czarnowska z Pelplina w chwili, gdy śpiąc się, usiłowała przebiec na drugą stronę ul. Dworcowej, została najechana wozem pozamięscowego gospodarza tak nieszczęśliwie, że odniosła bardzo bolesne okaleczenia. Odstawiono ją do miejscowego szpitala.

Oryginalny samobójca z Pucka.

W Pucku przy ul. Prezydenta zamieszkiwał samotnie Gottfried Steege, właściciel dwóch domów, który od dłuższego czasu okazywał wielkie niezadowolone z życia. W dniu 1 maja, gdy lokatorzy przychodzili płacić mu za czynsz najmu, prorokował że w dniu 6. bm. zaginie świat cały. Gdy jednakże w dniu 6. maja br. nie nastąpił koniec świata, p. Steege zamknął mieszkanie na klucz, położył się do łóżka i z tą chwilą rozpoczął głodówkę, chcąc w ten sposób rozstać się z życiem. Od tego czasu nie wpuszczał nikogo do mieszkania, nawet listonoszy.

Dopiero w dniu 18. bm. zaniepokojeni lokatorzy domu, zwrócili się do miejscowego urzędu policyjnego, który jeszcze tego samego dnia zarządził otwarcie mieszkania przez mechanika.

Steege zastano w łóżku, był już nawpół martwy. Odstawiono go do miejscowego domu chorych, gdzie w godzinę później zmarł.

Zauważyć wypada, że Steege uważany był za człowieka upośledzonego umysłowo.

Kino KrystalPocz. o 6,45 i 8,50.
Zniżki ważne!**Dziś wtorek premiera!**
Wielki dramat sensacyjno kryminalny,
osnuty na tle walki policji angielskiej z
groźną szajką włamywaczy o silnym
napieciu p. t.**„W Mrokach Nocy,”**W roli głównej dawno
niewidziany fenomenal-
ny czworonożny artysta
słynny wilczur**Rin-Tin-Tin**Prócz tego
**Wielki urozmaicony
nadprogram!****KRONIKA**

Bydgoszcz, dnia 22 maja 1928 roku.

KALENDARZYK.Dziś: Julji p. m., Ubalda, Faustyna.
Jutro: Dezyderjusza, Jana w.
Wschód słońca: godz. 3,55.
Zachód słońca: godz. 20,1.**DYZUR NOCNY W APTEKACH.**Od poniedziałku 21 bm. do poniedziałku
28 bm. dyżuruje:Apteka Piastowska, Plac Piastowski.
Apteka pod Złotym Orłem, Stary Rynek.**Wypożyczalnia książek „Lektor”,** ulica
Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny
8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.Poseł Diamand z P. P. S., współcier-
piętnik głodujących mas, je dużo i do-
brze, o czym świadczy jego wspaniała
peryferja, z której dałoby się wykroić
co najmniej czterech proletariuszy. Mi-
mo tak dobrego apetytu dr. Diamand
nie może strawić Jedyńki. Objaw ten
nie jest sporadyczny, daje się łatwo wy-
tłumaczyć i jeszcze łatwiej usprawie-
dliwić. Ale to są już rzeczy leżące na
dalszym planie.Wobec tej awersji do Jedyńki nie
dziw, że dr. Diamand stara się jej przy-
piąć łatwiej gdzie i kiedy tylko może.
Najlepsze do tego sposobności są komi-
sje sejmowe. Poseł Byrka — jak to pi-
saliśmy — lubi również wojować na
tym terenie.Ostatnio wystąpił dr. Diamand z
twierdzeniem, że podczas wyborów
chłopom, głosującym na Jedyńkę, wła-
dza wydawała bony na siano, a tym,
którzy mieli dochodzenia karne, obiecy-
wano śledztwo umorzyć. To też sądy za-
sypywane są obecnie podaniami chłop-
skimi o wstrzymanie przeciwko nim do-
chodzeń, a to z powołaniem się na
przynależność do Jedyńki.P. Diamand rewelacjami temi chciał
może dać do zrozumienia, że rząd zwol-
enników Jedyńki szukał wśród osłów i
hultajów, skoro wabił ich do swego o-
bozu sianem i amnestją.Nie będziemy się z drem Diamandem
o to sprzeczać.**TEATR MIEJSKI.****WYSTĘPY STEFANA JARACZA.** Dziś
o godz. 8-ej po raz ostatni „Uśmiech losu”
W. Perzyńskiego, w genialnej kreacji mi-
strza Jaracza w roli Siewskiego. Kto więc
dotychczas jeszcze nie zdążył zapoznać się
z kunsztem aktorskim wielkiego artysty,
ma ostatnią po temu sposobność.Jutro przedstawienie zakupione dla Pol-
skiego Związku Kolejarzy, które wypełni
również „Uśmiech losu”. Początek o godz.
8-mej.Czwartkowa premiera wybornej lekkiej
komedji Cailavet'a i Fleura p. t. „Romans
pana kasjera” obudziła powszechne zainte-
resowanie. Komedia ta obiegła w tryumfal-
nym pochodzie wszystkie sceny europejskie
zdobywając wszędzie rekordowe wprost po-
wodenie. Rolę tytułową grać będzie go-
ściennie występujący znakomity gość war-
szawski St. Jaracz. Pozostałą obsadę tworzą
pp.: Marzewska, Podgórska, Zahorska, Loch-
man, Korecki, Melina, Sawicki, Stepowski
i Wroński. Koncepcja reżyserska St. Jara-
cza. Kasa zamawiań rozpoczęła już sprze-
daż biletów.**Zebrań Zarządu Powiatowego
Chrześcijańskiej Demokracji
na m. Bydgoszcz.**odbędzie się w sekretariacie przy ul.
Dworcowej nr. 2 w czwartek, dnia 24.
bm.Ze względu na ważność spraw udział
wszystkich członków konieczny.**Przewodniczący.****Program Królewskiego Strzelania
w Bydgoskiem Bractwie Strzeleckim.**Tegorocznym strzelaniem o godność
„Króla Kurkowego” pragnie Bractwo
Bydgoskie nawiązać do świetnej, kilka-
setletniej tradycji, sięgającej czasów,
gdy braciom strzelcom powierzona była
obrona naszego grodu. Obchody
strzeleckie, urządzane zawsze w Zielone
Świątki, były w owych czasach wielką
uroczystością, w której cała ludność
bydgoska tłumny brała udział. Dlatego
też ustalił Zarząd Bractwa Strzeleckie-
go następujący program uroczystości:**W drugi dzień Zielonych Świąt (28. 5. 28)**O godz. 8 rano zbiórka braci strzel-
ców w „Strzelnicy”, o godz. 8,20 wymarsz
po sztandar i króla, o godz. 9 msza św.
we Farze, o godz. 10 pochód ulicami:
Mostowa, Gdańska, Śniadeckich, Plac
Piastowski, Dworcowa, Gdańska, Stary
Rynek, Długa, Welniany, Nowy i Zbożo-
wy Rynek, Toruńską do Strzelnicy.O godz. 15 uroczyste otwarcie strze-
lania królewskiego strzałami na cześć
R. P. i Pana Prezydenta.Równocześnie w ogrodzie Strzelnicy
początek koncertu, urozmaiconego naj-
rozmaitszemi rozrywkami, szczególnie
dla dzieci.O godz. 18 początek publicznej zaba-
wy strzeleckiej w salach Strzelnicy.**We wtorek, dnia 29. 5. 28 r.**Od godz. 15. do 19 strzelanie ostre na
strzelnicy i premjowe z wiatrówek w
ogrodzie.**W środę dnia 30. 5. 28 r.**Od godz. 15. do 18 strzelanie ostre na
wszystkie tarce.W ogrodzie równocześnie koncert i
premjowe strzelanie z wiatrówek.O godz. 19 publiczna proklamacja
„Króla Kurkowego” i rozdanie nagród.
O godz. 21 komers.**W sobotę, dnia 3. 6. 28 r. o godz. 20-ej
Wielki tradycyjny bal Króla Kurkowego**Niskie ceny przy wszystkich zawo-
dach strzeleckich mają umożliwić naj-
szerszym warstwom ubieganie się o
cenne nagrody.**Pięciolecie Tow. Powst. i Wojaków Szwederowo.**W dniu 27. maja w pierwsze święto
Zielonych Świąt obchodzi T-wo szwede-
rowskie uroczystość pięciolecia, na którą
wszystkich zaprasza.Protokolat nad obchodem objęli d-ca
O. K. VIII. Toruń p. generał Berbecki,
i prezes Dyrekcji Kolei Państw. Gdańsk
p. inż. Czarnowski.Program uroczystości jest następu-
jący:W sobotę 26. maja o godz. 19 cap-
stryk tow. z orkiestrą. Zbiórka przy
Szkole Dąbrowskiego.W niedzielę 27. maja godz. 6 rano po-
budka, o 9 rano zbiórka towarzystw i
delegacji w ogrodzie Patzera (ul. św.
Trójcy), o g. 10 msza św. w kościele gar-
nizonowym, którą odprawi ks. kapelanppłk. W. Szytkiewicz. Po mszy św. zło-
żenie wieńca na grobie Nieznanego
Powstańca i defilada. Godz. 12 uroczyste
posiedzenie: a) powitanie, b) występ chó-
ru męskiego pod batutą dyr. Masłows-
kiego, c) sprawozdanie z pięciolecia, d)
dekoracja, e) składanie życzeń, f) wspólny
obiad żołnierski — koncert.Po południu od godz. 15 zawody w
ogrodzie: marsz 8 km., popisy drużyn
c. k. m. w maskach, szermierka wstęp-
na, walka na bagnety, bieg szturmowy
3000 mtr. w maskach, rzut granatem.Pozatem zawody konne korpusu pod-
oficerów 16 p. ul. W ogrodzie zabawy
dla dzieci. Wieczorem tańce na dwóch
salach.**Miesięczne zebranie Czytelni dla Kobiet**
odbędzie się we środę dnia 23 bm. o godz.
5-tej po południu w lokalu własnym przy
ul. 3-go Maja 13. O liczny udział członkiń
prosi — Zarząd.**— Prawdopodobny przebieg pogody w Pol-
sce:** Naogół dość pogodnie, przy zachmurze-
niu dość znacznym, jednak przez chmury
średnich wysokości, ze skłonnością do burz.
Zrana pozatem miejscami mgła. Ciepło. Sła-
be wiatry miejscowe.**— Ograniczenia w ruchu pocztowym.** Z
dnem 1 czerwca br. ogranicza się służbę
wydawania paczek przy Urzędzie pocztow-
ym Bydgoszcz 1 na czas od 8—12 i 15—18.**— Pielgrzymka do Częstochowy i wycie-
czka do Krakowa i Wieliczki.** Z kancelarii
parafjalnej parafji św. Trójcy donoszą nam:
W poniedziałek, dnia 25 czerwca o g. 16,35
wyruszy pod kierownictwem ks. prob. Sko-
niecznego pielgrzymka z Bydgoszczy do Cz-
ęstochowy połączona z wycieczką do Krako-
wa i Wieliczki. Koszty wynoszą III. kl. 42,60
zł, II. kl. 58,80 zł. Kolejowcy mogą się przy-
łączyć za opłatą 8 zł. Powrót do Bydgoszczy
nastąpi w sobotę, dnia 30 czerwca o godz.
15,58. Zgłoszenia przyjmuje się do 25 maja
w kasie parafjalnej św. Trójcy od godz. 11
do 1-szej w południe. Przy zgłoszeniach na-
leży uiścić opłatę kosztów podróży. Zastrze-
ga się w razie potrzeby ewentualne zmiany
kosztów. Marszruta w obie strony prowadzi
via Łowicz—Skierniewice—Częstochowa—
Kraków.**— Cyklista najechany przez samochód.**
W niedzielę 20 bm. na szosie między Opław-
cem i Smukałą zdarzył się wypadek naje-
chania samochodu na cyklistę. Szosą je-
chało kilku cyklistów na rowerach, naraz
dał się słyszeć tuż za nimi sygnał samocho-
dowy, na odgłos którego cykliści usunęli się
na obydwie strony szosy. Jeden z nich jed-
nak nie zdążył już zjechać ze środka szosy
i na niego wpadło auto. Skutek najechania
był ten, że rower został doszczętnie połama-
ny, a cyklista poważnie potłuczony. Koledzy
odprowadzili go do restauracji w Opławcu,
gdzie udzielono mu pomocy. Nazwiska do-
tychczas nie są jeszcze stwierdzone.**Z TEATRU MIEJSKIEGO.****„Uśmiech losu”.**

Komedia w 4 aktach

Włodzimierza Perzyńskiego.

Gościenny występ STEFANA JARACZA.Nie miałoby celu rozpisywać się o samej
sztuce, ponieważ graną była w miesiącach
zimowych i wybornie scharakteryzował ją
swego czasu mój poprzednik prof. Kaźmier-
czak.Rola Witolda Siewskiego w tej komedji
jest bardzo trudnym problemem psycholo-
gicznym, godnym wielkiego artysty. Cała
finezja tej roli tkwi w powolnej przemianie
duchowej człowieka inteligentnego, który
wśród okropnych warunków bytowania za-
tracił już zupełnie poczucie człowieczeństwa
i godności osobistej, a wyniesiony z tego
rynsztoka dziwnym zrzadzeniem losu na
pewien szczebel społeczny, odzyskuje utra-
cone prawa. Życie to wielki mistrz rzeź-
biarski. Czasem osłabia, poniża najsilniej-
sze i najbardziej wojownicze charaktery,
a czasem znów ze słabych i bezwolnych
kreatur wykuwa mocnych ludzi. Podobny
wypadek zachodzi u Siewskiego. Stefan Ja-
racz, znany w Bydgoszczy z niezrównanej
gry w „Szczęściu Frania”, trafił i tym ra-
zem na rolę, dostosowaną do swojego ol-
brzymiego talentu. Podziw budził w pierw-
szym akcie żywą, a tak piękną w swych
nieuchwytnych prześlizgach mimiką czło-
wieka na każdym kroku poniżanego, tem
przejęciem się obcą osobowością, przejęciem
się do tego stopnia silnym, że żył a nie grał,
albo też grał z bajeczną swobodą aktora,
który rolę swą do najdrobniejszych szcze-
gółów po mistrzowsku opanował. Męka
duchowa i walki wewnętrzne nędzarka
Siewskiego tak w pierwszym akcie jak w
drugim, gdzie cierpi nędzę moralną — stały
się u Jaracza prześlizgniętym poematem, wi-
docznym w oczach i w twarzy jak rzeźby
greckich masek. Krótko mówiąc, przeżył
mistrzowsko w kilku godzinach szmat ży-
cia, od początku do końca, jak przystało
wielkiemu artyście, który zna estetykę
scenicznego tragizmu z obserwacji i intuicji.Druga część laurów należy się Helenie
Maassównie. Jako wyrafinowana kokietka
Łańnicka okazała Maassówna swój niepo-
sledni talent w rolach, pełnych uwodziciel-
skiego wdzięku i gracji. Wyczelowała też
swoją rolę subtelnie i finezyjnie. Akt pierw-
szy i trzeci dały publiczności wiele silnych
wrażeń dzięki grze Maassówny, która, uni-
kając starannie szarżowania, złożyła tem-
samem dowód, że posiada wrodzony in-
stynkt umiaru i — niestety — niewyzyska-
ne dotąd, walory artystyczne. W wyborze
toalet cechuje ją zmysł smaku i niewymu-
szonej elegancji.Doskonałym partnerem Maassówny był
Fr. Dominiak jako Kozłowski, wzbogacony
paskarz. Staranną i piękną kreację dała K.
Sarnecka, jako żona Kozłowskiego. Na
szczególne wyróżnienie zasługuje A. Podgó-
rska w roli krawcowej Czulińskiej. Jej rola
to był śliczny obrazek małych rozmiarów,
pełny życia i swobody. Wujem Wrześniew-
skim, podstarzałym amantem, palącym się
do żony Kozłowskiego, był M. Melina. Grał
bardzo dobrze i od początku do końca utrzy-
mał się w roli. Spodziewać się należało je-
dnak po tej miary aktorze czegoś nowego.
Tymczasem p. Melina wyciągnął z lamusa
postać barona w komedji „Nie ożenię się”
i okazał ją publiczności, co prawda praco-
wicie przerobioną i zmodyfikowaną. S. Loh-
man jako kelner był bardzo stylowy. Efekt
sprawiły dekoracje St. Węgrzyna w III ak-
cie.**Dr. T. Brandowski.****— Rowery muszą mieć tabliczki.** Zwraca
się uwagę na rozporządzenie policyjne ogło-
szone w Orędowniku Urzędowym miasta
Bydgoszczy nr. 19 z 1927 roku, które zabra-
nia używania roweru na drogach publicz-
nych bez tabliczki. Zamówione tabliczki są
już gotowe i należy je natychmiast odebrać
w Miejskim Urzędzie Policyjnym, ul. Grodz-
ka 32, pokój 8.**— Włamanie do Resursy Kupieckiej.** W
nocy z dnia 20 na 21 bm. włamali się doty-
czas nieznani sprawcy do restauracji Resur-
sy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej 25 i
skradli kilka butelek wódek oraz 300 papie-
rosów.**— W poszukiwaniu za zwłokami topiel-
ca.** Dnia 18 lutego br. utonął w Brdzie w
poblizu ul. Krakowskiej, śp. Ludwik Gwia-
zdowski, o czym w swoim czasie donosił-
śmy. Zwłoki jednak nieszczęśliwej ofiary
przypadku, dotychczas nie zostały odnale-
zione i wszelkie poszukiwania dotychczas
nie odniosły skutku. Istnieje przypuszcze-
nie, że ciało topielca mogło podplynać
gdzieś pod tratwę i tam zostało zahaczone
o druty lub haki, znajdujące się na zewne-
trznej stronie dna tratwy. Policja więc pro-
si pp. właścicieli tratw, aby przy ich prze-
suwaniu zechcieli zwrócić uwagę na spód
swej tratwy, czy nie zaszedł powyższy wy-
padek.**— Ujęto 1 zbiega z Zakładu Wychowaw-
czego, 1 pijaka i 1 niewiastę za przekr. pol.
obyczajowe.****— Reperacja szosy toruńskiej pomi-
ędzy Solcem Kujawskim a Cierpicami.**
Krajowy Urząd Budownictwa bydgoski
rozpoczął w poniedziałek, dnia 21 ma-
ja br. odnowienie powłoki tłuczniowej
na szosie państwowej nr. 18 Toruń —
Bydgoszcz na przestrzeni od km. 52,856
do 55,110 i od km. 56,110 do 56,356 t. j.
pomiędzy Solcem Kujawskim a Cierpicami.
Roboty potrwać około 16 dni. Po-
wyższe podaje się do ogólnej wiado-
mości z tem, że w czasie robót na po-
danych odcinkach, ruch kołowy będzie
nieco utrudniony.**— Zwalczenie łysienia.** Ciekawych od-
kryć dokonali w ostatniej dobie lekarze cho-
rób włosów. Wykazali doświadczalnie istnie-
nie specyficznych składników w limfie krwi,
którymi zasilają się korzonki włosów. Prze-
konali się również, że kwasy tłuszczowe
upośledzają dowóz odżywczych składników
do korzonków. Zobjętniacz je systematycz-
nym myciem skóry głowy gorącą wodą
i powszechnie znanym Shampoonem
Dra Lustra, normuje się prawidłowy roz-
rost włosów. Częstość mycia: w prawidło-
wych warunkach raz, u osób cierpiących na
łupież i łojotek — 2 razy tygodniowo.**Dr. Z. B.**

— Zacięta walka dwóch niewiast przy ulicy Pomorskiej. W sobotę, 19 bm. około godz. 11,30 przed południem, przechodnie ul. Pomorską, byli świadkami niezwykłego widowiska, jakie wywołały dwie kobiety, czując się zacięte jak dwa rozjuszone koguty. Niezwykłe to zdarzenie przedstawia się następująco: Z dwóch przeciwnych stron ulicy Pomorskiej, szły naprzeciw siebie dwie panie z koszykami; jedna z targu, z naładowanym już koszem artykułami spożywczymi, jak masło, jaja, śmietana itd., druga dopiero na targ, jedna z krótkimi włosami, druga z długimi warkoczami. Zbliżywszy się do siebie postawiły kosze na trotoarze, następnie poczęły się wzajemnie tłuc po kapeluszach, które im aż pospadały na ziemię. Wówczas nie już nie przeszkadzało do wzięcia się za włosy, na czem pani z długimi warkoczami gorzej wyszła, bo przeciwniczka jej, określiwszy sobie jej warkocze wokół ręki, niemilosierdzie ją szarpała, pomagając sobie pięścią drugiej ręki, którą zadawała ciosy, jak stary dragon. Rzecz naturalna, że długowłosej nie mogło się to podobać, więc pomyślała o samoobronie; zdołała ona pochwycić stojący na trotoarze kosz z jajkami, masłem i śmietaną i uderzyła nim na przeciwniczkę, waląc jej to wszystko na głowę. I nastąpiła tragikomika: obydwie zamazane na twarzach i ubraniujajami i śmietaną oraz masłem i jeszcze tam czernią, wyglądały jak jakie straszysia, prowadząc dalej walkę. Dopiero publiczność, która miał już dosyć tej tragifarsy, rozłączyła zacięte zapaśniczki, które rozszły się, ale już obydwie z pustymi koszami. Na trotoarze zaś pozostały zniszczone artykuły spożywcze, jako widomy znak odbytej walki.

— Nauka higieny w szkołach średnich. Ministerstwo Oświaty wprowadza z początkiem roku szkolnego do programów nauki w szkołach średnich i powszechnych określoną ilość godzin, poświęconych pogadankom o higienie i zagadnieniach zdrowotnych. Obowiązek prowadzenia tych pogadarek spoczywać ma na lekarzach szkolnych.

PROGRAM W KINACH.

Kino DOMU KATOLICKIEGO (na Wilczaku). „Pat i Patachon jako podpory tronu”.

KRISTAL. Życie wielkowiejskie obfituje w niezwykłe zdarzenia. Nic przeto dziwnego, że taki Londyn w swych zaułkach, zwłaszcza, gdy noc zapadnie, oddycha innem, tem występniem życiem, z którym daremnie walczy sprawiedliwość. Dla wytropienia jednak pewnej bandy włamywaczy użyto psa, a był nim Rin-Tin-Tin i na tem tle stworzono zajmujący w swej treści film p. t. „W mrokach nocy” z tym właśnie wilkiem w gł. roli. Dzisiejsza więc premiera jest istotnie sensacyjna. Nadprogram farsa 2-aktowa, tygodnik oraz Amanullah w Polsce.

NOWOŚCI. „Na małej stacyjce”, wzruszający dramat, cieszy się powodzeniem. Treść obrazu wielce interesująca, zachwyca swą lekkością i tocząca się akcją. Gra artystów, na czele z Carmen Castellini i Mały Delschaft, doskonała. — Wystawa pierwszorzędną. Na szczególną uwagę zasługują zdjęcia dokonane porą nocną. Nadprogram.

MARYSIENKA. Dziś po raz ostatni podwójny, w 17 aktach program, a mianowicie: dramat z Laurą la Plante p. t. „Skompromitowana mężatka” oraz przygody w krainach egzotycznych p. t. „Zwycięzcy i zwyciężeni”.

CORSO. Dziś poraz ostatni wielki mecz o mistrzostwo świata Dempsey i Tunney (10 rund walki bokserskiej), prócz tego sensacyjnej dramatu p. t. „Lwie Serce”. Wesoly nadprogram, razem 15 aktów.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

P. Antoniemu Ratajczakowi w Poznaniu. Nadesłanej odezwy do powstańców nie zamieszczamy, bo — zdaje się — organizacji tych jest już dosyć, więc nowej tworzyć nie potrzeba. Zgadamy się z Panem, że odznaki i krzyże zasługi powinna wydawać odpowiednia władza wojskowa, a nie, jak to teraz się dzieje, że każdy, kto nadeśle 6 lub 10 złotych, i sam siebie „wystawia”, odznakę otrzymać może, choć... siedział u matki za piecem. Były wypadki, że na imieninach lub weselach takie blaszki w prezencie dawano.

Korespondentom zwracamy uwagę, aby pisali tylko po jednej stronie arkusza piórem a nie ołówkiem.

Z Grudziądza.

Tow. Upiększenia miasta, którego prezesem jest radca poseł p. Baranowski, przystąpiło do urządzenia skweru przy ul. Radzyńskiej, gdzie postawiono również kilka ławek.

A teraz czas na obywatelstwo, aby swe ogródki przed domami, balkony i okna przybrało w kwiaty. Powinniśmy to uczynić sami dla siebie, dla własnej przyjemności. A po drugie, dajemy miastu inny, piękniejszy estetyczniejszy wygląd.

Lustracja gniazda „Sokoła” żeńskiego przez naczelniczkę hr. Zamoyską. W ub. piątek przybyła do Grudziądza naczelniczka p. Jadwiga hr. Zamoyska, synowa prezesa Związku, która bardzo gorliwie zajmuje się sokolstwem. Przybyła na to, aby zlustrować ćwiczenia zlotowe. Na ćwiczenie stawiły się licznie drużyny gniazda żeńskiego nie tylko ćwiczące, ale i starsze panie. Władze sokole stawiły się w komplecie. Naczelniczka Zalewska zdała raport p. hr. Zamoyskiej, która objęła komendę i przez 3 godziny intensywnie ćwiczyła wraz z drużynami. Na zakończenie naczelniczka Zalewska wierszem z serca dziękowała hr. Zamoyskiej za ceną pomoc — a drużyny zgłosiły jej żywiołową manifestację, wręczając jej bukiet żywego kwiecica. — Z ubolewaniem stwierdzić należy, że gniazda mieszane nie wysłały swych druhen na lustrację. Brak było nawet pobliskiego Tarpna. Za to dobrze się spisało Warlubie (z okręgu obecnie XI), które wysłało 2 drużyny na ćwiczenia. Po południu przewodnicząca Okręgowego Wydziału Sokolice p. Maria Kellasowa przyjmowała gości p. hr. Zamoyską kawą. W przyjęciu tem wziął udział cały zarząd żeńskiego gniazda w komplecie.

Kapicliisko Rudnik. W myśl uchwały Rady Miejskiej z dnia 14 bm. Magistrat interwenjował w Pomorskiej Izbie Skarbowej u prezesa p. Brzeskiego, który ma wydać swą decyzję.

Pomorska Izba Skarbowa przystąpiła do gruntownej restauracji gmachu swego przy ul. Lipowej. Prace malarskie powierzono mistrzowi malarskiemu p. Anastazemu Kamrowskiemu, który z swego zadania wywiązał się bardzo dobrze.

Kradzież z włamaniem. Z piątku na sobotę wiałali się złodzieje do składu papieru i wyrobów tytoniowych prezesa „Sokoła” żeńskiego p. Katarzyny Kaczmarkówny przy ul. Lipowej 3 i wypróżnili zawartość okna wystawowego. Straty wynoszą kilkaset złotych.

Z rocznego, walnego zebrania Czerwonego Krzyża. Walnemu, rocznemu zebraniu Czerwonego Krzyża, które zagała prezeska p. Maria Żybowska, przewodniczył pułkownik Czechowicz, protokół pisała p. H. Neugebauer.

Obszerne sprawozdanie z działalności zarządu złożył sekretarz inż. Domański. Z ubolewaniem stwierdzono, że społeczeństwo grudziądzkie podczas ulicznej kwesty nie poparło dostatecznie usiłowań Czerwonego Krzyża.

Urządzona dwa bale, z których pierwszy przyniósł deficyt, drugi niezbyt wielki dochód. Przeprowadzono w Grudziądzu dwa kursy siostr rezerwy. Tow. Czerw. Krzyża wzięło czynny udział w urządzeniu gwiazdki i święconego dla żołnierza.

Prezeska Żybowska dziękowała gorąco prelegentom i wykładowcom, wojskowym i cywilnym, jak również gen. Ruchmistrzkowi za pomoc w przeprowadzeniu wspomnianych kursów sanitarnych. Ze swej strony pułk. Chelmiński, jako dowódca szpitala rejonowego dziękował serdecznie komitetowi Czerw. Krzyża za urządzenie gwiazdki i święconego dla chorego żołnierza.

Skarbniczka p. Korzeniewska w sprawozdaniu wydatków i dochodów kasowych zaznaczyła, że Tow. posiada w Banku Pow. w Grudziądzu gotówki na sumę zł 5.897,26, oraz 10 dolarówek, kupionych w 1926 r. na rumę 508,40. P. Korzeniewska z ubolewaniem stwierdza, że 3 zł składkę członkowską zapłaciły w bież. roku tylko 93 osoby.

Do nowego zarządu wybrani zostali pp.: Żybowska — przewodniczącą, Elżanowska — zast. przewodniczącą, Korzeniewska Wacł. — skarbniczką, inż. Domańska — sekretarką, Marchlewska — zast. sekretarki.

Kino „Apollo” wyświetla wielki dramat współczesny p. t. „Dziedzictwo krwi”, z wielkimi gwiazdami filmowymi, jak Marcela Albani, Fryda Richard, Karol de Vogt i inni. W drugiej części programu pełna humoru farsa p. t. „Gwałtu, co się dzieje”.

Kino „Orzeł” wyświetla monumentalne arcydzieło sztuki filmowej pt. „Romans kapłanki wschodu” (Grobowiec Maharadży), wedł rozgł. powieści Jose Germani. W drugiej części programu „Jej ostatnia igraszka”, wielki dramat erotyczny w 8 aktach, z za kulis ekranu. Razem 20 aktów.

Mój nowozałożony oddział

w Toruniu przy Staromiejskim Rynku 29

pod firmą

K. JAROCIŃSKI

Hurtownia bławatów - Poznań

Poznań

St. Rynek 44

Gniezno

Chrobrego 1

Toruń

Staromiejski Rynek 29

POLECA:

Materiały wełniane na suknie, płaszcze, kostjomy oraz ubrania męskie. Dalej: wszelkie towary bawełniane, lniane, muśliny, satyny, perkale, popeliny, woale, płótna, inletry, drelichy, stołowiznę, kołdry wutowane, firany, kapy

Bogato zaopatrzonej skład towarów krótkich, fartuchów, towarów dzianych, bielizny damskiej i męskiej

PARASOLE

Wszelkie towary z fabryk renomowanych, krajowych i zagranicznych

Szanowną Publiczność uprzejmie uprasza się o łaskawe zwiedzenie mego Oddziału w Toruniu bez przymusu kupna.

Ceny bardzo umiarkowane, lecz ściśle stałe.

Toruń.

Komunja św. w szkołach wydziałowych.
Dnia 17 bm. dzieci szkół wydziałowych w Toruniu przystąpiły poraz pierwszy do komunji św. w ilości 55 chłopców i 58 dziewcząt. Przyjęcie młodzieży do komunji św. odbyło się nader uroczysto. Dzieci wprowadzono do kościoła św. Jakóba w procesji, w której również wzięli udział członkowie bractwa kościelnego, gdzie po wysłuchaniu mszy św. i po stosownym przemówieniu ks. prefekta Kijany, komunikowano dziatwe. Śpiewy chórowe podczas nabożeństwa wykonała dziatwa szkolna, pod batutą dyrygenta Rosołowskiego.

Poświęcenie sztandaru harcerek toruńskich.
Dnia 17 bm. odbyło się uroczyste poświęcenie sztandaru Chorągwi Żeńskiej Harcerstwa Pomorskiego, którego dokonał w obecności chrześniach, licznych delegacji ks. prałat Sienkiewicz. Po wręczeniu sztandaru chorągwi przemówił do obecnych kur. Szewin, podkreślając cel i doniosłość tej, tak wzniosłej uroczystości. Rodzicami chrześniach byli pp.: kurator Szewin, gen. Berbecki, prezes Tow. Kupców Chrześc. p. Januszkiewicz; panie: Sanojcowa, Młodzianowska i Kaczyńska. Po mszy świętej odbyła się defilada. Po południu na boisku seminarjum żeńskiego urządzono popisy, zabawy i gry sportowe, w których udział wzięli tak harcerze jak i harcerki. Zaznaczyć należy, że Koło toruńskie Przyjaciół Harcerzy ufundowało dla harcerek w upominku 8 namiotów.

Nieszczęśliwy wypadek. Dnia 16 bm. podczas remontu domu przy ul. Podmurnej 85 w Toruniu, zerwała się lina dźwigni, przyczem podnoszony ładunek spadł robotnikowi Antoniemu Dudziowski, zamieszkałemu w Turznie, pow. toruński, na głowę. Pokaleczony odwieziono do lecznicy miejskiej.

PROGRAMY RADJOFONICZNE.

ŚRODA, 23 MAJA.

Poznań (344,8). Godz.: 13,00—14,00: Sygnał czasu. Koncert gramofonowy. 14,00—14,15: Not. giełdy pien. i zboż.-tow. 14,15—14,30: Kom. PAT. 17,20—17,45: Odczyt Min. Kolei (transm. z Warszawy). 17,45—18,25: Audycja dla dzieci w wyk. „Wujcia Czesia”. 18,25—18,45: Koncert ork. salon. z kawiarni „Wielkopolanka”. 18,45—19,00: Nadpr. — p. Jan. Warnecki, art. T. P. 19,00—19,15: „Silva rerum” czyli rzeczy ciekawe — p. Bol. Busiakiewicz, red. „Tyg. Radj.”. 19,15—19,35: 65-ta lekcja języka franc. — p. Omer Neveux. 19,35—20,00: Odczyt „Amerykanizacja prasy polskiej i jej skutki” — red. B. Jarochoński. 20,00—20,20: Kom. gosp. 20,30—22,00: Koncert kameralny pośw. twórczości Hugona Wolfa (transm. z Warszawy). 22,00—22,20: Sygnał czasu, kom. meteor. i PAT. 22,20—22,40: Nadpr. — p. Jan. Warnecki, art. T. P. 22,40—23,00: Odczyt: „Radjotechnika dla amatora” — p. Włodzim. Ziolecki. 23,00—24,00: Muzyka taneczna z kawiarni „Esplanade”.

Warszawa (1111). Godz.: Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krak., kom. lotn.-meteor. oraz nadpr. 15,00—15,20: Kom.: met., gosp., samorz. oraz nadpr. 15,20—16,00: Przerwa. 16,00—16,25: Odczyt: „Najodpowiedniejsze zawody dla dziewcząt kończ. szkołę powszechną” — Emilia Zdzińska. 16,25—16,40: Nadpr., kom. 16,40—17,05: „Skrzynka pocztowa” — dr. Marjan Stepowski. 17,05—17,20: Przerwa. 17,20—17,45: Odczyt Min. Komunik. 17,45: Koncert w wyk. ork. P. R. pod dyr. Józefa Ozimńskiego. 18,55—19,05: Przerwa. 19,05—19,15: Kom. rolniczy. 19,15—19,35: Rozmaitości. 19,35—20,00: Odczyt: „Wycieczka na wybrzeżu” — p. Stan. Lewicki. 20,00: Przerwa. 20,30: Koncert kameralny, pośw. twórcz. Hugona Wolfa. W przerwie biuletyn

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

S. M. P. „Gwiazda”. Dzisiaj punktualnie o 8-ej zebranie zarządu. W czwartek o 8-ej zebranie ogólne. Sprawa wyjazdu na zlot do Poznania.

Tow. Przemysłowo-Rzemieślnicze Zebranie plenarne 22 bm. o 8-ej w Ognisku. Na porządku dziennym referat p. dyr. Weimana, na temat „Szkoła dokształcająca i nowa ustawa o prawie przemysłowym”.

S. M. P. „Brzask” — Bydgoszcz, Fara Zebranie nadzwyczajne w środę 22 bm. po majowym nabożeństwie, w Domu Katolickim przy Farze, 1 piętro. Na porządku dziennym sprawa wyjazdu do Poznania na zlot, wobec czego obecność wszystkich konieczna.

Sokół V Okole-Wilczak. Trening dziś o 5-ej po poł. na boisku Patzera. Obecność wszystkich konieczna.

Koło śpiewu „Chopin” przy Tow. św. Ignacego. Nadzwyczajne zebranie w środę 23 bm. o 7,30 wiecz. w zwykłym lokalu.

Związek Podofic. Rez. Zebranie komitetu zabawowego we wtorek 22 bm. o 7-ej w Kasyjni kolejowej.

„Sokół” II, oddział żeński, Jachcice. Zebranie druben odbędzie się w piątek, 25 bm., o godz. 8 wiecz. Ważne sprawy, komplet pożądany.

Baczność lokatorzy i sublokatorzy! We wtorek, 22 maja o 7-ej wiecz. w sali Patzera przy ul. św. Trójcy 8-9 walne roczne zebranie.

Kasa pogrzebowa nauczycieli. Walne zebranie odbędzie się w środę 23 bm. o godz. 7.15 w szkole Dworcowej, bez względu na ilość obecnych. Porządek obrad: 1) Sprawozdanie; 2) wybór uzup. czł. zarządu i rady nadzorczej; 3) zmiana § 6 b i uchwalenie dodatku do § a. **Sekcja bokserska „Heros”.** Zebranie we wtorek, 22 bm., o godz. 19 w Strzelnicy przy ul. Toruńskiej.

Giełda warszawska

z dnia 21 maja

Akcje: w złotych:

Bank Polski	169,00—172,25
Bank Dyskontowy	000,00—133,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	00,00—84,00
Bank Handlowy	000,00—117,00
Bank Zachodni	36,00—35,50
Spieß	—162,00
Elektrownia w Dąbr.	98,00—99,50
Sila i Światło	200,00—202,00
W. T. F. Cukru	00,00—77,00
Firley	70,00—71,00
Łazy	0,00—8,20
Wysoka	000,00—162,00
W. T. Węgla	95,00—99,00
Cegielski	00,00—47,75
Lilpop	43,25—42,00
Ostrowieckie Zakłady	126,00—134,05
Modrzejów	48,75—49,70
Rudzi	58,00—58,00
Haberbusch	000,00—200,50
Borkowski	00,00—19,00
Parowozy	48,00—48,50
Norblin	00,00—202,00
Starochowice	64,00—64,75
Zawiercie	33,00—33,25

Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

Centrala Skór — 43,
Herzfeld — Viktorius I em. — 52,00—51,

Bank Polski płać w dniu 22 maja za:

dolary amerykańskie	8.85—8.84
funtów szterlingów	43,35
franki szwajcarskie	171,15
franki francuskie	34,97
marki niemieckie	212,50
guldeny gdańskie	173,30
szylingi austriackie	124,91
liry włoskie	46,83
korony czeskie	26,31

Napisowy wiersz tusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo — i, w, z, a = każde stanowi słowo.

DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm o 100% drożej.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. — Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9 przed południem.

SPRZEDAŻE

Resztówka

175 morg., ziemia pszenno-buraczana, budynki nowe, dom 7 pokoj., w ogrodzie 4 morgowym, kanalizacja, 2 stawy rybne, las, laki, inwentarz żywy i martwy nadkompletny, 10 km. od Bydgoszczy, na sprzedaż za 180 tysięcy lub zamiana na realność. Wiadomość: Ossolińskich 19, Watek. 7219

Majątek

340 morg., do tego dzierżawy 300 morg pszennej ziemi, dobre położenie za 280 000 zł przy wpłacie 100 000 zł sprzedaż „Rolpol”, Bydgoszcz, Gamma nr. 2, tel. 2040. (7217)

Realność

dwupiętrowa, Pomorska 36 morgowy ogród owocowy, 150 ośmiolletnich szczepów, 300 krzewów owocowych, wielka szparagami zaraz sprzedam. Pośrednicy wykluczeni. Wiad. Nakiel-ska 35, I piętro. (7074)

2 domy

1-piętrowe z ogrodem i cokolwiek roli zaraz na sprzedaż przy ulicy Dąbrowskiego 18, Szwedorowo. Cena podług ugody. Zgł. przyjmuje Szymański w Murowanym poczta Ciele pow. Bydgoski. (13330)

Okazyjnie

majątek prywatny 890 mg. pszenno-buraczanej i jedna część żytnej ziemi. na Pomorzu, wtem jest dzierżawa plebanji, korzystna, 70 funtów z morgi, dom, 10 pokoi, zabud. dobre maszynowe, inwentarze, 30 koni, 40 krów, i 20 młodego bydła 25 świń, na sprzedaż tylko poważnemu reflektantowi. Cena razem 280 tys. zł, wpl. 150 tys. zł, Zgł. przesłać do Dz. Bydg. pod „Majątek 890 mg.” (7160)

13 morg

ziemi z domem nadające się na ogrodnictwo, przy połowie wpłaty od niemca na sprzedaż. Nalazek, Chrobrego 13. 7213

Okazyjna sprzedaż!

100 morgowe gospodarstwo z budynkami i inwentarzem 30000. Dom 2 piętrowy, interesa 25000. Dom piętrowy, rzeźnictwo 20000. Wille, młyny, majatki ziemskie, sklepy w wielkim wyborze poleca Sochacki, Batoroego 5. 13304

Skład kolonjalny z towarem i mieszkaniem zaraz do odstąpienia. Wiad w filji Dz. Bydg. (7200)

Skład towarów krótkich i manufaktury przy wpłacie 10.000 zł., reszta dogodnie warunki. Mieszkanie 4 pokoje, kuchnia. Dejowski, Grudziądz, Plac 23-go Stycznia 16. (13325)

Sklepy w najlepszym położeniu z towarem i bez za 5000—60.000 zł do oddania. Grundtke, Bydgoszcz ul. Śniadeckich 33, narożnik Dworcowej. 13332

Domy handlowe w najlepszym położeniu przy wpłacie 15—55.000 zł na sprzedaż. Grundtke, Bydgoszcz ul. Śniadeckich 33, narożnik Dworcowej. 13331

Składy kolonjalne, fryzjerskie, próżne, restauracje, kawiarnie, letniska sprzedaż okazjnie i nowe zlecenia przyjmuje. „Rolpol”, Bydgoszcz, Gamma 2. (7216)

Oberża w najlepszym położeniu, z wielkim ogrodem owocowym i gospodarstwem rolnym z budynkami masyw. wielka sala, jest zaraz na sprzedaż. Of. pod „Źródło” do Dzien. Bydg. Grudziądz. 13327

Tanio na sprzedaż aparat do piwa z 2 kranami, 3 koszyki dla pszczoł, różne farby malarskie. Ul. Koszarowa 24, Bojanowski, Grudziądz. 13328

Lisa młodego, obławionego sprzedam Sienkiewicza 44, skład. 72100

Kamienie na sprzedaż. Długa 42. 13307

Wózek dziecięcy, szafy, wertyko, łóżka, stoły, kanapy, fotele sprzedam Sienkiewicza 44. 7209

Na sprzedaż motor 2½ P. S., elektr. motor, wózek ręczny. Czernacz, Gdańska 154. (7206)

Powózki każdego rodzaju tanio na sprzedaż. Zapytać Hetmańska 35. (7201)

Rower męski, maszyna do szycia na sprzedaż. Sienkiewicza nr. 15, parter prawo. 7205

Maszynę do szycia prawie nową bardzo tanio sprzedam natychmiast. Adres wskaże Dzien. Bydg. 13309

Agregat do oświetlenia elektr. motor benzynowy 1½ P. S. leżący, dynamo, do oświetlenia wili, gospodarstwa, cena 400 zł. Motor parowy 1¼ P. S. leżący, z kotłem 2 atm. do tego 2 dynamo, niezwykle piękna precyzyjna robota, odpowiednio do doświadczeń, nauki, wszystko w biegu, 300 zł. Radzyń, Pom., J. Czechowski. 13321

Pies wilk tresowany, niezwykle silny i ostry, nieustraszony obrońca, okaz zmysłny i czysty w pokoju, na sprzedaż w dobre ręce. Radzyń Pom. Wiadomość Czechowski, skład blawatów. 13322

Magiel duża na sprzedaż. Gdańska 31/2 II ptr. prawo. (7220)

Okazyja. Dwa rowery damskie mało używane na sprzedaż. Śniadeckich 52 drugie ptr. prawo od 10 do 3. (7222)

KUPNA

Młyn wodny lub mniejszy parowy, w dobrej okolicy, z dogodną komunikacją kupię lub wydzierżawię. Ewentualnie zamienię na pierwszorzędną kamienicę w większym mieście powiatowym. Mieszkanie zaraz wolne. Blisze dane podać pod „Młyn” do Dz. Bydg. (13306)

Kupię 1 lub 2 morgi ziemi na ogród. Of. do Dz. Bydg. pod „Ziemia”. (6844)

POSADY WOLNE

Potrzuje kilku samodzielnych z praktyką elektromontorów. Wszelkie zgł. skierować do firmy Zakłady elektrotechniczne F. Maciejewski, Grudziądz, ul. Mickiewicza 4

Refusiera dzielnego do lepszej pracy na wysoką pensję przyjmie zaraz Zakład artystyczny - fotograficzny F. Basche, Bydgoszcz-Okole.

2 pomocników fryzjerskich i kierownika męsko-damskiego poszukuje. Dopierała, Nakiel-ska 120. (13293)

Pomocnik fryzjerski męski i specjalista na główki chłopięce potrzebni. Czyżkówo-Bydgoszcz, Grunwaldzka nr. 50. (13329)

Poszukuje zaraz monteraz. R Fabisz, Grudziądz, Trynkowa nr. 13. (13324)

Pomocnik fryzjerski zaraz potrzebny. Fryzjer — Dworzec 7207

Pomocnika fryzjerskiego poszukuje zaraz Gniatczyk, Gdańska 154. 7203

Uczennica do składu rzeźniczego może się zgłosić. Ul. Długa 14. (13310)

Służąca z gotowaniem może się zgłosić. Dobre świadectwa warunek. Kochańska, ul. Gdańska 117. (13318)

Panienska uczeiwa, lat 15—16 potrzebna zaraz. Skład kolonialny Świętojańska 19. 7208

Służąca która umie gotować zaraz potrzebna. Grunwaldzka nr. 17. 13299

Szwaczki mogą się zgłosić. W. Światalski, Niedźwiedzia 4. 13295

POSADY POSZUKUJĄ

Szofer posiadający dyplom polski i paryski, z świadectwami władający językiem polskim, francuskim i niemieckim poszukuje posady zaraz. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg. Grudziądz pod „Szofer” 13323

Lakiernik poszukuje stałej posady. Adres wskaże Dziennik Bydgoski. (13320)

Dziewczyna uczeiwa, z porządnego domu poszukuje posady od 1. 6. lub 15. 6. z gotowaniem i wszelką pracą domową. Oferty do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Z. Z. 15”. 7202

Starsza samodzielna gospodyni, obeznana z gospodarstwem domowym szuka posady od 1. 6. lub 15. 6. najchętniej u samotnego państwa lub bezdzietnego pana. Of. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „A. G.” 7223

Miejszy blawatnik ekspedjent — dekorator dzielny w swym zawodzie pracując w poważnych firm. 7 lat praktyki. Ia referencje. Włada językiem polskim i niemieckim, poszukuje posady. Łaskawe zgł. do Dzien. Bydg. pod „A. 1000”. 13297

Służąca starsza, sumienna, która dobrze szyć, gotuje i zaprawia, poszukuje od 1. 6. posady do bezdzietnego państwa lub samotnej osoby. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Sunienna S.” 13285

Szofer-mechanik poszukuje posady zaraz lub później. Wszelkie reperacje wykonuje sam. Zgł. Bosiacki, Wągrowiec. (13291)

DZIERŻAWY

Poszukuje dzierżawy składu z mieszkaniem. Of. pod „Z.” do Dzien. Bydg. 13315

Poszukuje dzierżawy składu z mieszkaniem w śródmieściu. Of. pod „S.” do Dziennika Bydgoskiego. 13314

Dzierżawa tartaku i wiatraka do objęcia 6 tys. zł dzierżawy wolne małe i większe poleca wybór „Ostoja”, Dworcowa 59. (13116)

Skład w dobrym położeniu poszukuje z mieszkaniem lub bez. Łaskawe zgłosz. pod „Położenie” do Dziennika Bydgoskiego. 13317

Skład rzeźniczy z warszatem wydzierżawie. Oferty do zakładu fotograficz. „Janina”, Dworcowa 95. (6849)

Poszukuje dzierżawy handlu kolonialnego z restauracją, najchętniej na prowincji lub inny z obszernym mieszk. Wyczerpujące of. uprasza pod „Fachowiec” do Dz. Bydg. (13319)

MIESZKANIA

Mieszkania 1 do 6 pokoi z kuchnią na dogodnych warunkach poleca i przyjmuje zlecenia „Ostoja” Dworcowa 59 tel. 1105- (13114)

Mieszkanie w wili, 5-pokojowe, z wygodami, ogrodem wprost od gospodarza do wydzierżawienia. Biuro, ul. Cieszkowskiego 17. 13304

Mieszkania 1—2—3 pokojowe wskaże „Norma”, Gdańska 24. 7215

Poszukuje się 6 pokojowego słonecznego mieszkania na parterze lub I piętrze w śródmieściu. Łask. oferty do „Par”, Bydgoszcz, Dworcowa 72 pod „Mieszkanie”. 13296

POKOJE

Pokój z całkowitem umeblowaniem tanio natychmiast na sprzedaż. Adr. wskaże Dzien. Bydg. (13308)

Pokój dla 1—2 panów do wynajęcia. Kwiatowa 4, w podwórzu I piętro prawo. 7214

Młode bezdzietne małżeństwo poszukuje umeblowanego pokoju z cołkołwiek uzuraniem kuchni. Łask. oferty do Dz. Bydg. pod „50”. (13298)

Duży pokój biurowy z telefonem w centrum miasta do wynajęcia. Of. do Dzien. Bydg. pod „210.” (13290)

Pokój dla lepszej pani do wynajęcia od 1. 6. 23. Wileńska 3, II piętro prawo 7204

Pokój słoneczny, z osobnym wejściem z utrzymaniem najchętniej w śródmieściu od 1. VI. dla jednego lub dwóch panów poszukuje. Oferty pod „H. H.” do filji Dzien. Bydg. 9894

2 pokoje umeblowane, balkon, osobne wejście. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (7221)

RÓŻNE

Wspólnika cichego z udziałem w pracy lub nie z kapitałem 5—10 tys. zł do rozszerzenia dobrze prosperującego interesu handlowego w Bydgu. poszukuje. Gwarancja kapitału i dobry zysk zapewnione. Of. pod „Merkury” do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 7224

Cichego wspólnika z kapitałem 6—10 000 zł poszukuje poważne przedsiębiorstwo do produkcji artykuł. masowych. Gwarancja upoważniona. Zysk 30—50% rocznie. Zgłosz. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Złoto”. 7172

Fotograf - flitka spółnictwo, z małą gotówką. Gdzie, wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. 7213

Ostrzegam przed plotkami. Winnych pociągnę do odpowiedzialności sądowej. Klaja. 13302

12—15000 zł wypożyczyć na kamienicę. Za oddanie 3 pokojowe mieszkanie. Of. do filji Dz. Bydg. pod „G. 15”. 7212

Ostrzeżenie! Za długi mego meża nie odpowiadam. Konstancja Waldyn, Kujawska 93. 13282

OPRAWĘ KSIĄŻEK

oraz wszelkie prace wchodzące w zakres intraligatorstwa wykonuje starannie, szybko i tanio

Introligatornia DRUKARNI BYDGOSKIEJ Sp. Akc. (Wyd. „Dziennika Bydgoskiego”) ul. Poznańska 30.

POLECENIA

Plisownia
karbuje i plisuje suknie, również batykuje i maluje suknie, chusty i szale; modne wzory, piękne desenie. W. Scheffs, ul. Batorego 5, II ptr., wejście z ul. Zanęk. 12956

Meble

wszelkiego rodzaju, solidnego wykonania: kompletne sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyncze szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, leżanki na najkorzystniejszych warunkach poleca Andrzej Nowak, Podgórna 28, róg Wełniany Rynek. (6230)

Nożyki do golenia
naostrzam. Demitter, Król. Jadwigi 5. 6439

Dziecko

ładnie ubrać można w magazynie (13035)
F. Szulcovej,
Gdańska 43.

Fotograficzne
zdjęcia legitymacyjne, grupowe, przemysłowe, doświadczenia, tajne, reklamowe, dla wzbogacenia się, w dzień i w nocy począwszy od 50 gr. wykonuje „Wioł”, Bydgoszcz, Sienkiewicza 44. (7128)

Leżanki
kanapy i materace najtaniej i pod gwarancją sprzedaje tylko Andrzej Nowak, ul. Podgórna 28, róg Wełniany Rynek. (2348)

Fortepiany
pianina stroi, naprawia i odnawia po niskich cenach. Paweł Wicherek, stroiciel fortepjanów, Grodzka 16, róg Mostowej, tel. 273. (13084)

Markizy
jakości przedwojenne, różnobarwne, impregnowane dostarczają natychmiast ze składu R. Kunert i Ska, T. z o. p. Poznań, Plac św. Krzyżki nr. 1, telefon 2921 mieszkanie przyw. 5538. 12942

Rakiety tenisowe
przyjmuje do naprawy Stanisław Niewożyk, skład i pracownia instr. muzycznych, Bydgoszcz, ulica Gdańska 147. (7171)

Domy
stałe poleca i przyjmuje nowe zlecenia biuro pośredn. „Norma” Gdańska 24. (13275)

Domy
od 5 tys. zł poleca „Norma” Gdańska 24. (13278)

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
st. Kórnik, poczta Bnin, pow. Śrem, 254 mórg dobrej żytnej ziemi ornej 120, łąki i pastwiska 70, reszta las i zagajenia, inwentarz żywy, 4 konie, 16 szt. bydła, świnię i drób, martwy kompl., cena targowa, 280 zł morga za gotówkę z wymiarem. Adres i informacje poczta Bnin. Trzykolne młyny. Zarządzający A. Kotkowiak. (13250)

Gospodarstwo
100 mórg ziemi pszennej zabud. 1 kl., inwentarz żywy i martwy kompl., cena 38.000 zł. 80 mórg ziemi pszenno-buraczanej przy mieście w tym 10 mórg sadu owocowego, dom mieszk. 6 pokoi, inwentarz żywy i martwy, cena 65.000 zł, 20 mórg ziemi pszennej i gościniec, skład kolonialny, cena 20.000 zł, wpłaty 10 tys. zł. 30 mórg ziemi, zabudowania i inwentarz żywy i martwy, cena 12.000 zł na sprzedania. Małek, Bydgoszcz, Dworcowa 2. Telefon 699. (12779)

Dom i
z ogrodem pl. budowlanym, wolne mieszkanie 15 tys. zł, wpłaty 8 tys. zł i wiele innych sprzedaje „Norma” Gdańska 24. (13279)

Piękny majątek
260 morgowy pezenno-buraczanej ziemi wtem 14 mrg. łąki, dom, 12 pokoi z komfortem, elektryczne światło w całym zabudowaniu, otoczenie wspaniałe, park, ogród owocowy przy, przy mieście i kolei, z kompletnym inwentarzem żywym i martwym, w tem parowy garnitur 200.000 zł. lub zamiana na kamienicę w Poznaniu, Bydgoszczy; biuro „Pogoń” Dworcowa 80, telefon 1815.

29 morgowe
gospodarstwo na nizinach bez długu, w tem 9 mórg łąk, ogród, z żywym i martwym inwentarzem, 1 km. od Grudziądza z powodu starości i choroby zaraz na sprzedaż. J. Górski, właśc. Michale poczta Grudziądz powiat Świecie n/W. (13252)

Na sprzedaż
dom 2 sklepami w centrum, dochód roczny 7000 zł, cena 55.000 zł, wpłaty 30.000 — dom II piętrowy z oficyną, 1 sklep, dochód roczny 7000 zł, cena 75.000 zł — dom z komfortem, III piętr., cena 75.000 zł — dom w Rynku III piętr., dochód roczny 11.000 zł, cena 100.000 zł — dom w ogrodzie piętr., w centrum cena 27.000 zł — dom narożny, z 4 sklepami, dochód roczny 18.000 zł, cena 155.000 zł i wiele innych mniejszych domów poleca Małek, Bydgoszcz, Dworcowa 2, telefon 699. 12777

Resztówka
140 mórg, inwentarz komplet., wpłaty 20 tys. zł, 64 mórg blisko Bydgoszczy, cena 7500 zł i kilka innych sprzedaje Sokołowski, Plac Wolności 2. (7158)

108 mórg
dobrej ziemi, zabudowania masywne pod twarzym dachem, z inwentarzem żywym i martwym, cena 38 tys. zł. — 42 mg. zabudowania dobre, z inwentarzem żywym i martwym, cena 28 tys. zł i wiele innych różnej wielkości poleca Pilarski, Nakło n/N. ul. Ks. Skargi 397, tel. 130. 7187

Realność kupiecka
2 składy z 3 pokoi i kuchnią, I ptr. 4 pokoi i kuchnia, II ptr. 3 pokoje i kuchnia, spichlerz dwupiętr. duża piwnica, stajnia, pralnia, wędzarnia, podwórzem wycementowanym, w dobrym położeniu przy rynku dla szybko decydującego reflektanta na sprzedaż. E. Beutling, Koronowo pow. Bydgoszcz. (7142)

Domy
w Bydgoszczy za 5000, 6500, 7000, 9000, 10.000, 12.000, 15.000 i wiele korzystnych sprzedaje biuro „Norma” Gdańska 24. Osobisty przyjazd konieczny. (13274)

Okazyjnie
dom parterowy, ogród, wolne mieszkanie 15 tys. zł, dom parterowy z ogrodem 8500 zł i wiele innych sprzedaje „Norma” Gdańska 24. (13277)

Domy
ze składami woin. mieszkaniem od 6—100 tys. zł sprzedaje „Norma” Gdańska 24. (13275)

Dom
parterowy, 4 morgi ogrodu 4 pokoje wolne cena 18.000. Biuro „Felicitas” Świętojańska 6. 7195

Dom
z piekarnią, II piętrowy dochód miesięczny 450 zł, cena 35.000 bez długu. Biuro „Felicitas” Świętojańska nr. 6. 7194

Bacznosci!
33 mórg pszennej ziemi, zabudowania dobre, z żywym i martwym inwentarzem zaraz na sprzedaż. Cena 18.000 zł, wpłaty 15.000 zł. Oferty tylko szybko decydujących się reflektantów uprasza się do Dz. Bydg. pod „12938”.

Dom
wolne 4 pokoje i ogród, cena 12.500 zł, dom z wolną piekarnią, cena 13 tys. zł i kilka innych sprzedaje Sokołowski, Plac Wolności. (7157)

I ptr. dom
z restauracją-kawiarnią, kregielnia, ogród itd. Cena 70 tys. zł sprzedaje. Sokołowski, Plac Wolności 2. (7156)

Dom
z 1 morg. ogrodu, 2 pokoje i kuchnia wolne sprzedam zaraz, ul. Ks. Skorupki 36. (13173)

Sprzedam
wierzytelność w kwocie 5000 zł, ciężająca na sprzedanej wili w Bydgoszczy, ul. Promenada 11, jako resztę ceny kupna oprocentowaną na 10 proc. płatną z procentem 1-go stycznia 1929. Wiadomość u właściciela ul. Różana nr. 15. 13243

Z powodu
choroby sprzedam lub wydzierżawię Kino, uruchomione w dużym mieście i sprzedam dynamo 110 wolt 40 amper. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Kino”. (13266)

Dwudziałowe sito
piaskie (Plansychter) kompletne w dobrym stanie do natychmiastowego użytku gotowe i cylinder (Obersychter) sprzedaje korzystnie Młyn Parowy Wonna, poczta Szwarzecnowo, Pomorze. (13253)

Plaszyniec
dla kanarków na sprzedaż. Matthes, Gdańska 181. (13259)

Okno
wystawowe na sprzedaż. Gdańska 137, I ptr. (7138)

Motocykl
„Indian” z przyczepką 9/12 k. m. w dobrym stanie gotowy na jazdy za 2.500 zł do sprzedania. Łask. zgłoszenia do Par. Al. Marcinkowskiego pod nr. „20.290”. (13221)

Rower
męski sprzedam. Gdańska nr. 58. (6951)

Maszyny
do szycia można nabyć tanio, Sowińskiego 2, I ptr. 12821

Wóz
rzeźnicki na sprzedaż. Okole, Grunwaldzka 98. 12848

Okazja.
Nowe rozciągnięte stoły sztuka 50 zł. Nowodworska nr. 42. (13067)

Głośnik
„Philipsa” nowy tanio na sprzedaż. Of. do Dz. B. pod „100”. 7178

Radjo!
2 lampkowe z głośnikiem korzystnie na sprzedaż. Paweł Piwecki Sw. Trójcy 27. 13258

Na sprzedaż
ubranie wojskowe kam-garn dla podoficera, postać wysoka. Zgł. ul. Gardbary 28/29, III ptr. 13254

Wózek
sportowy na sprzedaż. Pomorska 18, III ptr. prawo. 13243

Ubranie
marynarkowe czarne, nowe średniej tuszy sprzedaje okazjnie firma krawiecka „Wygoda”, Gdańska 148. 7183

Motocykl
marki Wanderer bardzo tanio na sprzedaż. Technomotor, Dworcowa 77. 7164

Wózek
ręczny na sprzedaż. Stryżek, Król. Jadwigi 8a. 13268

Rower
na sprzedaż. Rycerska 9. 7184

5 lampkowa
Stabilizowana duża głośnik, kompletna akcesoria sprzedam. Krasińskiego nr. 14, III piętro. 7199

KUPNA

Wóz
roboczy „Rolwaga” nośny 20 ctn. poszukuje celem kupna Herm. Rosseck, Keynia. 13249

Poszukuje
majątków różnej wielkości i rodzaju dla poważnych reflektantów. Pilarski, Nakło n/N. ul. Ks. Skargi nr. 397, tel. 130. (7185)

Słomę żytnia
prasowaną w mniejszych i większych ilościach kupi Wielkopolska Papiernia, Bydgoszcz—Czyżkowo, tel. 1151 i 1137. (13201)

Kupię skład
z towarem lub bez, branża obojętna, 3 pokojowym mieszkaniem w dobrym punkcie Bydgoszczy, Torunia, Grudziądza. Zgłosz. do filii Dzien. Bydg. Grudziądz pod „A. C.” (12680)

Szukam
do kupna i dzierżawy gospodarstw, młynów, domów, piekarni itp. Sokołowski, Plac Wolności 2. (7155)

Poszukuje się
około 1000 sztuk worków od soli raz używanych. Of. można złożyć Bydgoska Centrala Paszy Dworcowa 18 d, lub zadzwonić nr. 11-35. 7147

Wyczesane włosy
kupuje Demitter, Król. Jadwigi 5. 6440

Poszukuję
spiesznie kupna lub dzierżawy gościnną większego albo mniejszego z dokładnym objaśnieniem ceny i wpłaty. Laszkiewicz, Wałgrówiec, Strzelecka 50. 12586

Krowę
wysokocielną lub świeżo po ościeleniu kupię R. Müller, ul. Toruńska nr. 160. 7134

LEKCJE

Ktoby
zechojał przez 10—14 dni udzielać lekcji na maszynie do pisania „Unterwood” córce biednego urzędnika? Of. do adm. Dzien. Bydg. pod „A. B. E.” (13181)

Kto
udzieli osobie dorosłej początkowych lekcji francuskiego w godz. wiecz. Zgł. do filii Dz. Bydg. pod „Pani”. 7176

POSADY WOLNE

Lekka
praca piśmienna w domu umożliwiłamy 40 zł zarobku tygodniowo pod gwarancją każdemu. Załączyć 2 zł 50 znaczkami na materiały i informacje. „Rowax”, Katowice-Ligota. 12869

Posada stała.
Osoba zaufana z 4—5000 zł kaucej poszukuje. Może być inwalida. Of. do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „D. D.” (7160)

Poszukuje
kilku dobrych murarzy na stałą pracę. J. Wierzbicki, budowniczy, Keynia. 13147

Dzielnego
młynarza który obezpany jest z motorem gazo-ssącym z kauceją 5000 zł poszukuje. Of. do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „T. M.” (7159)

Potrzebna
inteligentna i uczciwa paniątka od 16—18 lat do dwójga dzieci. Zgłoszenia R. Wiśniewski, Dworcowa nr. 31a. 13290

Poszukuje
się cukiernika. Zgłosz. osobicie zaraz do Nakła, cukiernia „Wielkopolska” 7182

Osobna
panno do bufetu przyjmie zaraz Bufet dworcowy Inowrocław. (13151)

Bufetowa
potrzebna natychmiast. Restauracja i Winiarnia Pociernickiego w Chełmnie, 23 stycznia 20. 13198

Panne
rutynowaną do biura i ekspedycji przyjmie Fa. Sniegowski, Sniadeckich nr. 21, tel. 215. 7180

Pomocnik
fryzjerski potrzebny zaraz Nass, Sienkiewicza 47. 7177

Kucharka
z dobrem gotowaniem potrzebna zaraz na wyjazd na majątek. Zgłosz. się Sobieskiego 9, I p. lewo. 7196

Poszukuje
zaraz dobrych narzędziarzy na sznity i matryce, młodszych ślusarzy narzędziarzy oraz dziewcząt ponad lat 18. Argus, Fabryka wyrobów metalowych i drzewnych, Jagiellońska 11. (13281)

Czeladnik
stolarski potrzebny. St. Biskupski, Fordon, Świećka 6. 13175

Fryzjerka
potrzebna zaraz na stałą posadę. Zburalski, Czernk (Pomorze) ul. Dworcowa. 13101

Ucznia
do składu kolonialnego poszukuje zaraz St. Wierzbicki, Borein. (12880)

Ucznia
kolarskiego poszukuje Grunwaldzka 77. 13269

Dziewczyna
z dobrem gotowaniem do wszystkiego potrzebna. Zgłosz. ze świadectwami Gdańska 139, III ptr. 7121

Poszukuje
do dzieci lat 4, 2 i 10 miesięcy, starsza uczciwa kobieta, która wychowywała tylko dzieci. Miklas, Letnisko Brzoza. 7191

Potrzebna
dziewka kucharka zaraz. Kolonia Wakacyjna Jastrzebie p. Maksymilianowo. 13257

Uczeń
mający chęć wyczerzenia się w zawodzie gastronomicznym (stołowy) ewtl. który już się uczył, syn porządnych rodziców, może się zaraz zgłosić do restauracji dworc. Tczew. 13273

Potrzebny
uczeń rzeźnicki z uczciwej rodziny, najchętniej ze wsi. Zgł. Urbański, Bydgoszcz, Hetmańska nr. 27. (7175)

Uczeń
gastronomiczny, władający językiem polskim i niemieckim może się zgłosić. Hotel Gelhorn. (7188)

POSADY POSZUKUJĄ

Osoba
samotna, lat 42, zna szycie zajmie się gospodarstwem domowym szuka posady także do dzieci, miejscowość obojętna. Oferty pod „Pracowita” do Dz. Bydg. 13246

Violoncellista
zmieni od 1 czerwca posadę. Of. pod „Violoncello” do Dz. Bydg. (13251)

Stołowy
lat 35, poszukuje posady, lub obejmie bufet na własny rachunek z kauceją do 1500 zł. Zgł. pod „B. B.” do Dz. Bydg. (13267)

Szofer
który kilka lat podróżuje w większych firmach obezpany w prowincjach z dobrymi świadectwami poszukuje posady. Szymik, Jakubowski 29. 7163

Kantorystka
znająca pojedynczo i podwójną książkowość pisanie na maszynie, oraz całą pracę biurową poszukuje od 1. VI. br. odpowiedzialnej posady. Zgł. pod „A. Z. K.” (13265)

Inteligentna
panienka, lat 25, władająca polskim i niemieckim językiem, poszukuje zaraz posady w biurze lub do dzieci, do nadzoru przy odrabianiu lekcji szkolnych. Jestem muzykalną (fortepjan). Miejscowość obojętna. Świadectwa posiadam. Łask. oferty uprasza się do filii Dzien. Bydg. ul. Dworcowa 2, pod „J. 25”. 7018

Portjer
w wieku lat 30, sumienny i rzetelny poszukuje stałej pracy, z dobrymi kwalifikacjami z poprzedniej służby w poważnym miejscu, z kauceją do 500 zł. Oferty pod „13260” do Dz. Bydg. 13260

DZIERŻAWY

Bacznosci rzeźnicy
mam skład rzeźnictwa z przylegającymi ubikacjami, podwórze, wjazd, stajenki, stajnia elektryczność, bardzo dobry punkt bezkonkurencyjny, wydzierżawię zaraz Bydgoszcz, biuro „Pogoń” Dworcowa 80, telefon 1815.

Leśnik
pod Bydgoszcz, w lesistej miejscowości, pokoje do wynajęcia może być bez utrzymania. Wileńska 9, Egierska. 7173

Domek
z ogrodem i składem kolonialnym, przy rynku do wydzierżawienia. Gdzie? wskaże Dzien. Bydgoski. 13263

Ubikacje
duże i stajnia z światłem i wodą wydzierżawię. Krecki Gdańska 55. (13242)

Wydzierżawię
dom z składem. Adres wskaże Dzien. Bydg. 13248

Lepsza
panienka, lat 24, szuka posady u samotnego pana lub u starszego państwa od 1. 6. 1928. Oferty do Dz. Bydg. pod „L. P. 24”. (13264)

Do wynajęcia
róg Warszawskiej - Sniadeckich pokój parterowy do interesu piwnica stajnia. Zgłosz. Gdańska 142, Przybora. (7187)

MIESZKANIA

Ładne
3 pokojowe mieszkanie dobrze umeblowane jest zaraz do oddania za zgodą właściciela domu. Adres wskaże Dz. Bydg. (13280)

Mieszkanie
6 pokojowe, nadające się na biuro, przy Wełnianym Rynku do wynajęcia. Zgł. architekt Grodzki, Plac Wolności 2. 7197

Poszukuje
mieszkanie 1 lub 2 pokojowe. Plac czynsz podług umowy. Rybka, Hetmańska 36. 7168

Mieszkania
do dwóch, wzgl. trzech pokoi z kuchnią poszukuje się. Czysz według umowy, ewtl. przeprowadzę remont. Of. pod „Spieszne” do Dziennika Bydgoski. 12244

POKOJE

2 pokoje
umebl. z używaniem kuchni do wynajęcia. Obejrzyć od 12—3. Naruszewicza 1a, parter. (7181)

2 pokoje
dobre umebl. od 1. 6. do wynajęcia. Petersona 12, I ptr. lewo. (7190)

Pokój
z kuchnią skromnie umeblowany do wynajęcia. Of. pod „Wyjazd” do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. 7193

Pokój
umeblowany, słoneczny, dla pań, z utrzymaniem lub bez. Gamma 7, II. p. lewo. (7179)

Pokój
umebl. do wynajęcia. Wolter, 20 Stycznia 28. (7161)

Poszukuje
od 1. czerwca pokoju n-umeblowanego w pobliżu Wełnianego Rynku. Of. pod „B. D. 24” do Dzien. Bydg. 13180

Pokój
umebl. z osobnym wejściem możliwie w obliżu Placu Wolności potrzebny zaraz lub od 1. 6. Zgł. pod „K. S.” do firmy Smigielski, ul. Gdańska nr. 13. (13174)

Pokój
umeblowany do wynajęcia Sniadeckich 11, III ptr. I. 13270

Elegancko
umeblowany pokój z telefonem, światłem elektr. etc. do natychmiastowego i późniejszego wynajęcia. Alexander, Dworcowa 30, tel. 1582. (7170)

RÓŻNE

Zgubiono
w sobotę, 19 bm. pom. 5—6 srebrny zegarek na bransoletce na nazwisko Else Aron. Uczciwego znalazcę proszę za wynagrodzeniem oddać na komisariat dworcowy. (13180)

Obiady
smaczne z trzech dań 1 zł. kuchnia wysmienita. Restauracja Hotelu Rios. (3329)

300—1000 zł
pożyczki poszukuje pewien kupiec pod pewną gwarancją i opro. Of. do Dz. Bydg. pod „Kupiec”. 13272

Zgubiona
kartę mobilizacyjną na nazwisko Budzikowski Stanisław unieważniam. 13163

Ogłoszenie.
W dniu 18 b. m. znaleziono męski rower, ramy czarne, koła żółte, piasek Potos, nr. fabr. 832 519. Odebrać można w komisariacie obwod. Sicienko. 13208

1000 zł
poszukuję do interesu, zabezpieczenie hipoteczne, procent według umowy. Wanatowicz, Solec Kujawski. (7174)

Zgubiona
książeczkę wojskową na nazwisko Aleks. Moraczewski unieważniam. (13143)

Zgubione
papiery wojskowe na nazwisko Klawitter Michał unieważniam. (13211)

Wynagrodzić Poznań
proszę odebrać zastaw i zwrócić gotówkę. Pierchalski, Bydgoszcz, Boćnianowo 26. 7045

Przychwycono
20 bm. prosczak, właściciel może się zgłosić do dnia 25 bm. ul. Bielińska 8. Po terminie wyznaczonym staje się własnością moja. 13261

Zaginął
pies wilk 2 letni szary, wabi się „Lord”. Proszę oddać za wynagrodzeniem u Wiktora Radckiego, Dworcowa 74, telefon 531. (7192)

MATRYMONIALNE

Panna
wykształcona, przystojna, urzędniczka państwowa, zapozna nieole sytuowanego pana od lat 30 w celu matrymonialnym. Oferty pod „Znicz” do administracji Dziennika Bydg. (13256)

Dwóch
przyjaciół lat 26, z zawodu cukiernicy, poszukują na tej drodze znajomości pań do lat 22, celem założenia interesu. Wyczerpują of. możliwie z fotografią do 6/11 Dzien. Bydg. pod „K. R.” 7186

†
Dnia 18 bm. o godzinie 1/2 12 w nocy zmarł po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy i nigdy niezapomniany ojciec, teść i dziadek śp.
Franciszek Kamiński
w 67 roku życia, o czym donosi w smutku pograżona
Rodzina.
Bydgoszcz, ul. Mazowiecka 33.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23 bm. o godzinie 5 popoł. z kostnicy na nowym cmentarzu. (13255)

Podziękowanie.
Za wyrażone nam współczucie oraz wszystkim, którzy osobiście oddali ostatnią przysługę naszej najdroższej Zmarłej, ś. p.
Jadwigi Machowiczowej
składamy serdeczne
„Bóg zapłać”
Rodzeństwo.
13303

Dyrekcja Pryw. Seminarjum Naucz. Żeńskiego Koła T. N. S. W. w Bydgoszczy, ul. Zduny 1
z prawami szkół państwowych (w roku szkolnym 1928/29 zakład będzie obejmował wszystkie kursy) ogłasza
konkurs
na stałe posady sił nauczycielskich kobiecych
1. **kierowniczkę** z kwalifikacjami przede wszystkim do przedmiotów pedagogicznych
2. **nauczycielkę** przyrody z geografją
3. **nauczycielkę** robót ręcznych i rysunków.
Reflektuje się na siły z pełnymi kwalifikacjami do nauczania w seminarjach nauczycielskich. Warunki płacy według umowy. Posady do objęcia od dnia 1-go września 1928. Podania z dokładnym curriculum vitae i odpisami świadectw należy przesłać pod adresem Dyrekcji do dnia 15-go czerwca br. (13287)
(—) Jan Stryszowski, dyrektor.

Zawiadomienie.
Niniejszem podaję do ogólnej wiadomości, że z dniem 15-go maja rb. **przejęłam jako własność** z aktywą i pasywą firmę
„ORZEŁ”
Wytwórnicy cukierków śmietankowych
Zygmunta Augusta 3.
Z poważaniem
MARJA JARUSZEWSKA.
13329

Piegi
plamy wyrzu- ty usuwa krem **Benegmina** znany i wypróbowany środek do odświeżania i wydelikacenia cery. **Benegmina** mydło prze- mydło prze- tłuszczone, jako konieczny dodatek do kremu teje nazwy usuwa piegi i plamy na twarzy i na ciele. Cena kremu 2. zł, mydło 1,50 zł (10385)
Mag. Jan Stenzel, aptek Główny skład i wytwornia Apteka pod łabędziem Grudziądz, Rynek 20.

Rakiety
i wszelkie przybory do tenisu, **reperacje rakiety** poleca po cenach przystępnych. Zamówienia poczta w 1 dniu. **P. Riemer, Bydgoszcz, Gdańska nr. 6.**

Kupimy ca. 80 mtr. rur żeberkowych przekroju 70 m/m. 12935
Cukrownia Melno pow. Grudziądz.

Chodnikowe płyty cementowe bardzo korzystnie i na długoterminowe spłaty do oddania. (13050)
Bracia Schlieper Gdańska 99.

Okazyjnie na sprzedaż:
Harmonia chrom. (rozciąg.) 3 chr. 5 i 6 rzęd. I. kl. wyrób 120 bas. wartość 1000 zł za 650 zł
1 kontrabas wartość 300 zł za 150 zł, 1 tenor wartość 200 zł za 80 zł, 3 klarnety eb. z bryl. C i Es wartość a 80 zł za 40 zł. (13305)
F. Brzoska, Rawicz 588.

Wróciłem (13247)
Dr. med. Weysner
Dyrektor Sanatorium w Smukale.
Specjalista chorób płuc.

W mniejszem mieście Województwa Poznańskiego potrzebny natychmiast
lekarz praktyczny.
Obszerna praktyka i mieszkanie zapewnione.
Zgłoszenia pod nr. „13285” proszę skierować do Dziennika Bydgoskiego. (13283)

Przejąłem praktykę lekarską po ś. p. Radcy sanitarnym **Dr. Goerlem** i ordynuję przy ul. Gdańskiej nr. 5
Dr. med. Bernard Chelkowski.
7199

Największą rozrywkę na wycieczkach i podróżach sprawia
gramofon - walizkowy
praktyczny i wygodny w użytku.
Wielki wybór również i w płytach w firmie
„Musica” wł. B-cia Sokołowsky
Dworcowa 90. 13311

Wielki wybór
skrzypiec, mandolin, gitar, lutni etc. własnego i zagranicznego wyrobu poleca firma
STANISŁAW NIEWCZYK
Skład i pracownia instrumentów muzycznych
BYDGOSZCZ, ul. GDAŃSKA nr. 147
Zaznaczam, że posiadam dwa oddziały: smyczkowy i dety, w których zatrudniam tylko specjalistów, co daje gwarancję fachowej obsługi.
7167

Wapno w kawałkach Cement portlandzki Smole Pape dachową i wszelkie inne **materiały budowlane** dostarczają po korzystn. cenach i na dogodnych warunkach **BRACIA SCHLIEPER**
Telefon 306 Gdańska 99 Telefon 361
13051

WILLE dobrze położoną, składającą się z 5-6 pokoi z nowoczesnymi wygod. wynajmę lub kupię na własność.
Oferty z podaniem dokładnych warunków proszę składać do Dz. Bydg. pod „Willa”. (12893)

Okazja!
Z powodu kupna majątku oddam (13312) **90 mórg dzierzawy I. klasy ziemi.** Dobre żniwa. Do objęcia 15.000 zł od właściciela. **B. Ziółkowski, Świecie n. W., Klasztorna 8.**

Polecamy nasze znakomite pasteryzowane pełne piwo słodowe
„MALTA”
wyrobite przy użyciu cukru oraz nasze dobre
13236) **jasne piwa.**
BROWAR BRACI BRAUER
Zbożowy Rynek nr. 8, tel. 251 Wiatrakowa 19-24, tel. 1356

NAJLEPSZEGO GATUNKU PIANINO
kilkakrotnie odznaczone złotymi medalami, kupicie tylko w największej i najsprawniejszej
fabryce pianin **B. Sommerfeld**
założ. 1905.
Centrala: **Bydgoszcz, Śniadeckich 56**
Filje: **Grudziądz** **Gdańsk** **Lwów**
Groblowa 4 **Hundegasse 112** **Piłsudskiego 17**
23129

Bank Bydgoski
Spółdz. z ogr. odpow.
Mostowa 6 w Bydgoszczy Telef. 1068
przyjmuje oszczędności począwszy od 5 złotych — za korzystnym oprocentowaniem.
Urządza rachunki bieżące i czekowe. Inkasuje weksle, frachty i inne dokumenty. Dyskontuje weksle członkom.
Załatwia wszelkie inne czynności bankowe

Wózki dziecięce 10896
Łóżka dziecięce
w bardzo wielkim wyborze. Spłaty w ratach dozwolone. — Prosimy zażądać cenników
F. Keeski
BYDGOSZCZ
Gdańska 7 - Tel. 1457
1368 1928

Młodszego rutynowanego urzędnika bankowego
poszukuje natychmiast (13259)
MIEJSKA KASA OSZCZĘDNOŚCI.

Poszukuje się używanej, lecz w dobrym stanie będącej
CZAPOWNICY (Zapfenschneid- u. Schlitmaschine).
Oferty z podaniem marki pochodzenia, stanu, rozmiarów, wagi i ceny pod literami „G. L.” do ekspedycji niniejszego pisma. (7185)

2 dzielne nakładaczki przyjmio
Drukarnia Bydgoska ulica Poznańska 29-30

Ekspedjentkę poszukuję do składu towarów krótkich.
St. Kędzierski, ul. Gdańska 34.
13262

Starszy sfołowy dobrze polecony poszukuje (6062)
posady, bufetu na własny rachunek za kaucją do 3000 zł Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „St. S.”.
Poszukuje starszego inteligentnego
majstra krawieckiego na damską i męską garderobę na miarę, który umie się obejść z klientelą i jest w stanie zastąpić właściciela. Zgłosz. pod „Majster” do Dzien. Bydg. (7189)

Pomocnik fryzjerski może się zgłosić zaraz, również damsko-męski od 1, dobra posada i dobry procent. L. Dahler, Hetmańska 19. 13284
Ekspedjentka rzeźnicza, sumienna, dobrze znająca swój zawód, może się zaraz zgłosić do mistrza rzeźniczego Jana Buchholza, Grudziądz, Pańska nr. 21, tel. 325. 13326

Pomocnik fryzjerski męski i damsko-męski potrzebni zaraz lub później. Zbożowy Rynek nr. 5. 13316
Fryzjer do pomocy na piątek i sobotę potrzebny. Sienkiewicza 54. 13313

Pomocnik fryzjerski i fryzjerka są potrzebni. Dworcowa 10. 8211

Pomocnika fryzjerskiego poszukuje zaraz Jarzyna, Śniadeckich 9. (7429)

Chłopak do posyłek zaraz potrzebny. Luckwald, Jagiellońska 9. (13289)

Dziewczeta niżej lat 16 poszukuje Jan Lewandowski, Gdańska nr. 157. (13288)

Dziewczyna uczciwa, porządna, która samodzielnie gotuje i prasuje bieliznę potrzebną od 1 czerwca. Magazyn Obuwia Gdańska 5. (7198)

Dziewcze do lat 16 do dziecka i lekich prac domowych potrzebne. Mizeraczykowska, Wełniany Rynek 16 13294

Od 1 lipca 1928 roku potrzebna jest de dworu doświadczona osoba umiejąca dobrze gotować, zaprawiać, piec i prasować. Zgł. uprasza się do Dz. Bydg. pod nr. „666” 13051